

## Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu  
miesięcznie . . . . . M 580.000  
z dostawą do domu . . . . . M 600.000

Na prowincji

z przesyłką pocztową M 600.000  
za granicą . . . . . M 700.000

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji

20.000 Mk.

# Słowo Polskie

760 Biblioteka Jagiellońska

wychodzi codziennie rano

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polska, Lwów. — Tel. 27. — Ne Konta w P. K. O. 150.650. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11-13

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetrový w zwykłych ogłoszeniach 5.000 M., w nadesłanem i nekrologji 15.000 M., w kronice, repertuar dział gospodarczy paski w tekście 22.000 M., po kronice 13.000 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 38.000 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 4.000 M., kupno i sprzedaż za słowo 5.000, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo 6.000 dla poszukujących pracy 2.000 M. Z zastrzeżeniem miejsc 25%. Za granicę o 50 proc. drożej.

## Polozenie w Niemczech.

Przebieg procesu, rozkładającego od wewnątrz Niemcy, przybiera postać z dniem każdym ostrzejszą i zapalniczą. Po proklamacji formalnego oderwania się Nadrenji od Rzeszy i po przejściu szeregu miast na stronę republiki nadreńskiej, po próbie zaprowadzenia ustroju komunistyczno-socjalistycznego w Turynji i Saksonji, nastąpił wreszcie od dawna przepowiadany i oczekiwany zamach monarchistyczno-nacjonalistyczny w Bawarii.

Zamach ten, jak sądzić należy, na podstawie doniesień urzędowych naszej agencji telegraficznej, opierającej się wyłącznie niestety na głosach prasy niemieckiej, w szczególności wiedeńskiej — na razie nie udał się — Reichswehra zdołała rozbroić oddziały Hitlera i Ludendorffa i umożliwić powrót do władzy aresztowanemu rządowi Kniehinga w Monachium, — co więcej nawet — doprowadzić do aresztowania samego Hitlera. Ludendorff zaś przywzbroniony niepowodzeniem miał popełnić samobójstwo.

Wszystkie te wiadomości należy przyjmować cum grano salis i z dużymi zastrzeżeniami. Faktem bowiem jest, że mimo niedoścignięcia Hitlera i Ludendorffa, większość Bawarów a także potężna grupa monarchistów w całym Niemczech, całą siłą popiera imprezę Hitlera i że mimo oficjalnej kłótni tej imprezy, walki i rozruchów w Bawarii rozwijają się z siłą, której Reichswehra z widoczną w samych jej szeregach niechęcią się przeciwstawia.

Z wszystkimi temi próbami rewolucyjnymi — z których jedyną dążą do rozłożenia Niemiec na osobne, suwerenne państwa, druga do radykalnego przewrotu społecznego, trzecia zaś wybitnie imperialistyczna do restytucji monarchii i imperium Rzeszy — walczy rząd „koalicyjny” Stresemanna niestety słabo, rozdzielany wewnątrz właśnie przez ową koalicję, której członki poszczególnie w mniejszym lub większym stopniu są odbiciem tendencji politycznych, rozkładających jedność Rzeszy.

Stanowisko mocarstw zachodnich wobec chaosu niemieckiego nacechowane jest przezornym wyczekiwaniem. Mocarstwa pozwalają rozwijać się wypadkom w Niemczech bez próby a na wet chęci wpływania ze swej strony na korzyść względnie niekorzyść tej czy innej koncepcji politycznej, spraw dziającej obecnie swą siłą życiową w ogniu walk wewnętrznych. Stanowisko takie w danej chwili jest ze względu na interesy tych mocarstw jak i ze względu na pokój europejski istotnie jedynie uzasadnione. W razie bowiem czynnego ustosunkowania się mocarstw wobec wypadków niemieckich, proces odbywający się obecnie w Niemczech łatwo mógłby wejść na tory niezgodne z naturą, wywołać np. sztuczne pogodzenie się walczących obecnie ze sobą żywiołów niemieckich i ich mobilizację, zagrażającą pokojowi Europy nową konflagracją.

Być może, że do „wyjaśnienia” się obecnej sytuacji w Niemczech przyczyni

## Przed interwencją sprzymierzonych w Niemczech.

Paryż. (Tel. wł.) 13. listopada. Dziśjsze pisma poranne zamieszczają pogłoski w sprawie komisji kontrolnej w Niemczech. Według tych pogłosek Francja będzie się domagała, aby linie kolejowe, łączące Niemcy południowe z północnymi wraz z Frankfurtem nad Menem zostały objęte przez nową strefę okupacyjną. Jako sankcji za powrót b. kronprince zażąda Francja podniesienia ceł w całym Niemczech. Dalsze pogłoski mówią o prawdopodobnym zajęciu Hamburga przez Anglię. Należy podkreślić, że są to niepotwierdzone wiadomości, jednakże obrady w tych sprawach toczą się obecnie między sprzymierzonymi.

Londyn. (Tel. wł.) 13. listopada. Fra

sa angielska zajmuje się żywo sprawą powrotu b. kronprince do Niemiec, przypisuje temu faktowi wielkie polityczne znaczenie.

„Morning Post” pisze, że rząd berliński pragnie kronprince wynieść na tron. Dziennik żąda solidnego i stanowczego postępowania wszystkich sprzymierzonych. Dobrze poinformowani w kołach londyńskich twierdzą, że rząd londyński zadowolony jest oświadczeniem Berlina, w którym rząd Rzeszy zobowiązuje się nie dozwolić kronprincowi na mieszanie się do spraw politycznych.

Przypuszczają, że Francja nie zadowolony się samą zapewnieniem i postawi żądanie wydania kronprince.

## Z. Ruhry pracuje na rzecz odszkodowań.

Paryż. (Tel. wł.) 13. listopada. W Düsseldorfie wznowiono rokowania z przemysłowcami Z. Ruhry, jednocześnie delegat rządu niemieckiego Wolf rokuje z francusko-belgijską dyrekcją kolei reńskich w sprawie zwrotu tabloru, wycofanego przez rząd niemiecki zaraz po okupacji Ruhry, i o nawia-

zanie połączenia z kolejami niemieckimi.

Miarodajne kola francuskie są przekonane, iż niedaleki jest już czas, kiedy cały przemysł rurski zaprzagnięty będzie do pracy na rzecz odszkodowań.

## Belgia obawia się separatyzmu reńskiego.

Paryż. (Tel. wł.) 13. listopada. Wskutek protestu władz okupacyjnych separatystów opuścili wszystkie miejscowości, jakie zajęli w belgijskiej strefie okupacji. Belgia uważa, że ruch separatystyczny jest zbyt frankofilski.

W strefie francuskiej ruch separatystyczny wzmacnia się. W Palatynie utworzył się dziś rząd lokalny z siedzibą w Spirze.

## Wilhelm zamierza powrócić do Niemiec.

Paryż. (PAT) Wobec zobowiązań wypływających z traktatu a zmuszających Rząd Rzeszy do wydania byłego następcy tronu sprzymierzonym, opinia publiczna domaga się, aby sojusznicy natychmiast zażądali wydania lub wydalenia b. następcy tronu z Niemiec pod groźbą zastosowania sankcji.

Wedle wiadomości otrzymanych z Doorn b. cesarz Wilhelm otrzymał 12 paszportów dla siebie i otoczenia na powrót do Niemiec. Wczoraj popołudniu ex-cesarz Wilhelm odbył naradę z wybitniejszymi członkami swego obojczy, zaś o godzinie 14-tej przyjął wysokiego urzędnika holenderskiego.

## Przed rozwiązaniem Izby Gmin.

Londyn. (PAT) Izba gmin ma być rozwiązana we czwartek lub piątek. Premier Baldwin zakomunikował po-

dobno królowi, że nowe wybory mogłyby się odbyć 15 lub 16 grudnia.

ni się sygnalizowany onegdaj powrót ex-kronprince z Holandji do Niemiec. Powrót jego właśnie w chwili Hitlerowskiego „putschu”, dzisiaj jakoby zlikwidowanego, jutro zaś mogącego zwyciężyć, wykarze niewątpliwie ścisły związek przyczynowy między tymi dwoma faktami. Ze ex-kronprince nie przyjechał do Niemiec, aby zająć się gospodarstwem swego majątku na Śląsku Opolskim, o tem niekiedy zapewne w Europie nie wątpliwa obawom wszystkim, w związku z tym powrotem, pragnących pokoju, dała wyraz w późniejszej nocy do Holandji i rządu berlińskiego Rada Ambasadorów.

W szczególności dla Polski powrót ex-kronprince, najklasycyzniejszego

przedstawiciela imperialistycznej idei odwetu i restytucji Hohenzollernów w państwie „bojaźni bożej”, powrót — właśnie — do Oleśnicy na Śląsku Opolskim — ma zaiste znaczenie nietylko dziwnie symboliczne, ale jest faktem o nie mniej doniosłości politycznej.

Hohenzolleru, b. następcy tronu niemieckiego, przebywający i osiedlający się tuż za ścianą polską, na ziemi polskiej, która przed jej czy późnej bęzwzględnie z Rzeczpospolitą połączyć się musi — to wezwanie nie tylko do rządu, ale do całego narodu polskiego, aby zdwoił swą czujność, zapanował nad wewnętrznymi próbami zamętu, oczy i uszy zwrócił ku zachodniemu sasiadowi. Józef Rudnicki.

## Od Wydawnictwa.

Wszystkich Szanownych P. T. Prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych, upraszamy uprzejmie, aby bezzwłocznie wyrównali wszystkie zaległości oraz nadesłali czekiem lub wpłacił w kantorze „Słowa Polskiego” różnicę za listopad b. r. w kwocie

75.000 mk

najdalej do 20 b.n., gdyż po tym terminie bezzwzględnie wstrzymamy wysyłkę dziennika.

Do wczorajszego numeru dołączyliśmy czeki dla P. T. Prenumeratorów zamiejscowych.

Nowe ceny prenumeraty w nagłówku.

## Z DNIA.

BONY ZŁOTE SERJI C

PO 301.000 MK.

Warszawa. (PAT) W dniu 15 listopada br. przypada termin płatności 6 proc. złotych bonów skarbowych serji I. C. Kurs wykupna ustalilo ministerstwo skarbu na 301.000 Mk za jednego złotego. Kurs powyższy został ustalony zgodnie z ustawą na zasadzie przeciętnego kursu franka szwajcarskiego w okresie 29 października a 13 listopada br. Wypłata uskuteczniła będzie przez centralną kasę państwową, kasy skarbowe oraz przez oddziały PKKP. Ponadto oddziały PKKP, będą wymieniały bony serji I. C. na bony serji I. D. w terminie do 24 listopada włącznie lecz tylko w miarę posiadanych zapasów bonów serji I. D.

O WYDANIE POSŁÓW MARKA I BOBROWSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 13. listopada. Prokurator generalny zwrócił się do marszałka Sejmu o wydanie posłów Marka i Bobrowskiego.

TRAGICZNA ŚMIERĆ LOTNIKA.

Warszawa. (Tel. wł.) 13. listopada. Dziś o godz. 11 rano nad parkiem Łazienkowskim wydarzyła się katastrofa lotnicza. Porucznik Kaz. Szczepański, znajdując się na wysokości około 1 1/2 tysiąca metrów postanowił widocznie dokonać t. zw. lotu korkociągowego. Spadając ze znacznej wysokości doznał zapewne zawrotu głowy tak, że skoro znalazł się w niewielkiej odległości od ziemi, nie miał już siły aparować aparatu. Aparat spadł korkociągiem i spadł na plac przed stara Pomarańczarnią w ten sposób, że natychmiast rozbił się o betonowe obramowanie. Wzlot por. Szczepańskiego obserwowano z lotniska Mokotowskiego, toteż, gdy spostrzeżono, że lotnik na odpowiedniej wysokości nie zamysła wcale o lądowaniu, wysłano pogotowie lotnicze, które jednakże przybyło póżo, by ująć zwłoki lotnika i szczątki aparatu.

S. p. por. Szczepański od kilku lat był obserwatorem lotniczym i odznaczył się na froncie wschodnim. Był on studentem Politechniki i wczoraj złożył t. zw. półpaństwowy egzamin.

## Wyniki konferencji premierów.

Sekretariat Konferencji premierów imperjum brytyjskiego opublikował sprawozdanie, które zawiera protokoły wszystkich 16 plenarnych posiedzeń konferencji. Sprawozdanie podaje obiektywnie przebieg prac konferencji oraz zawiera szereg poglądów poszczególnych członków konferencji na bieżące sprawy. W sprawie kryzysu, jaki przechodzi Europa. Konferencja po szczegółowych rozważaniach doszła do jednomyślnego przekonania, że rozwiązanie trudności, jakie przeżywa obecnie Europa jest możliwe, przy współpracy Stanów Zjednoczonych. Konferencja przysłała dalej do przekonania, że zwołanie proponowanej konferencji w sprawach odszkodowań jest nie tylko życzeniem Anglii, ale leży również w interesie świata.

Co do ostatnich wypadków w Niemczech i stanowiska sojuszników w tej sprawie, konferencja uważa wszelką niezgodną z duchem zasad przyjętym byćby doprowadzenie do rozbięcia jedności Państwa niemieckiego, za politykę, której rezultatem ostatecznym w Traktacie Wersalskim, zarówno przez Niemcy, jak i sojuszników. Ponadto polityka taka zdaniem biorących udział w konferencji, musiałaby doprowadzić w przyszłości, praktycznie mówiąc do zwolnienia Niemiec od przyjętych przez nich zobowiązań. W sprawozdaniu zaznaczono jednocześnie, że rządy państw sprzymierzonych zostały powiadomione o stanowisku Anglii pod tym względem.

Co do Traktatu Waszyngtońskiego konferencja z zadowoleniem podkreśla że wykonywanie zobowiązań z Traktatu tego wypływających postępuje pomyślnie naprzód. Protokół stwierdza, iż emawiając rolę Ligi Narodów, wszyscy członkowie wyrazili jednomyślny pogląd, że Liga Narodów jest czynnikiem międzynarodowego pokoju i równowagi, regulatorem wielu spraw o znaczeniu międzynarodowym i dlatego też winna cieszyć się poparciem wszystkich członków angielskiej Ligi.

W dalszym ciągu sprawozdanie podkreśla znaczenie, jakie uczestnicy konferencji przywiązują do zasad, na których opiera się wzajemny stosunek Dominjów do siebie i do Metropolii. Zasady te opracowane były szczegółowo w specjalnym traktacie, przygotowanym przez komisję pod przewodnictwem lorda Curzona.

Konferencja premierów zwróciła szczególną uwagę na kwestię obrony państwa, biorąc pod uwagę granice państwa i sposoby współpracy w tej dziedzinie Dominjów z Metropolią. Pod tym względem uczestnicy konferencji doszli do jednomyślności, pozostawiając rządowi poszczególnych Dominjów sprawę opracowania szczegółów technicznego wykonania przyjętych postulatów o wzajemnej obronie i wspólnej pracy. Jednakże zasady wytyczne opracowane zostały przez konferencję. Zasady te są następujące:

1. Rząd każdej z poszczególnych części imperjum odpowiedzialny jest za obronę lokalną powierzonego mu terytorjum, 2. obowiązany jest do przestrzegania zasad ogólnych bezpieczeństwa żeglugi i interesów morskich imperjum i stania na straży tych interesów, 3. przygotowania i zabezpieczenia baz morskich, jako punktu zaplecza i mobilizacji floty imperjum 4. utrzymania minimum jednostek bojowych morskich w granicach przewidzianych w Traktacie Waszyngtońskim, 5. rozwijania lotnictwa i czuwania nad największą sprawnością tego środka komunikacji.

Konferencja interesowała się szczególnie sprawą bazy morskiej w Singapurze, jako czynnika zabezpieczającego, koniecznego dla interesów handlowych i morskich imperjum na wodach wschodnich.

Zgodzono się również na konferencji co do konieczności zabezpieczenia państwa drogi morskiej na wschód przez Morze Śródziemne i Czerwone. Sprawa zabezpieczenia tej drogi łączy się

Z powodu nadzwyczajnego powodzenia dziś nieodwołalnie poraz ostatni w KINIE LEW 0995n

## WAWÓZ ŚMIERCI dramat w 6 akt.

ściśle z kwestją rozwoju sił obrony powietrznej państwa.

Sprawa dalszego ograniczenia zbrojeń, którego konieczność wszyscy uczestnicy konferencji uznają, związana z kwestją zapewnienia bezpieczeństwa i niepodzielności imperjum.

## Po zbrodni krakowskiej.

W „Słowie” wileńskim, organie uprawiającym opozycję wobec rządu

większości polskiej, pisze p. Wł. Studnicki:

„Strzelano do oficerów i koni, rozsypanych w tyralerkę, bardzo sprawnie opanowano broń w kozłach. To mogła uczynić tylko organizacja militarna: Strzelec krakowski, POW. Rzecz fatalna, organizacja, której zadaniem musi być zwiększenie siły bojowej Polski, niszczy tę siłę, demoralizuje ją, sieje antagonizm żołnierzy ku oficerom!

## Na czele ruchu bawarskiego staje Ehrhardt.

Wiedeń, (PAT.) „N Fr. Presse” z Monachium. W radykalnym ruchu bawarskim nastąpił niepomyślny zwrot, gdyż wystąpił na widownię Ehrhardt, co do którego rząd bawarski niedawno dementował wiadomość, jakoby on znajdował się w Bawarii. Ehrhardt objął kierownictwo ruchu prawicowego, co jest niebezpieczniejsze, niż gdyby na czele stał Hitler.

Ehrhardt wystąpił pierwszy raz na wiecu studentów niemiecko-narodowych

w Uniwersytecie, dokąd przybył, i zabrawszy głos, oświadczył, że na ogólną żądanie obejmie kierownictwo ruchu. Oświadczył on dalej, że żąda od zwolenników swoich żelaznej dyscypliny oraz że za jego organizacją stoi rozwiązany przez Kahra Oberland i organizacje węgierskie. Ehrhardt zawiadomił, że podejmuje walkę przeciw Berlinowi jednakże nie tak bezmyślnie jak to uczynił Hitler.

## Zapowiedź nowych rozruchów w Bawarii.

Monachium, (PAT.) W obawie przed nowymi rozruchami policja obsadza wszystkie mosty na rzece Asar. Kontrolując paszporty przechodzących czel. ruchu Hitlera policja przepuszczała ich ponieważ nie posiadali broni. Z wyjątkiem zgromadzenia studentów dzień wczorajszy minął spokojnie.

Monachium, (PAT.) „Münchener N. Nachr.” zamieszczają oświadczenie generała Ludendorffa, w którym ten wyjaśnia, że w piątek po starciach przed zamkiem, dał słowo honoru bynajmniej

nie w tym sensie, że rezygnuje z dalszego ruchu narodowego, gdyż przeciwnie uznaje on ten ruch za jedyną drogę, prowadzącą do uzdrowienia Niemiec i narodu niemieckiego i pracować będzie nadal w tym kierunku. Słowo honoru odnosiło się do pobytu jego w Monachium i do powstrzymania się od wszelkiej akcji antypaństwowej w czasie śledztwa. Dał je jako człowiek honoru bez żadnych myśli ubocznych.

## Francja godzi się rokować z Niemcami.

Paryż, (PAT.) Ankieta agencji Havasa wykazuje, że rząd francuski szczerze ubolewa nad niepowodzeniem, z jakim spotkał się projekt powołania komisji ekspertów z udziałem Stanów Zjednoczonych, lecz nie znajduje żadnego uzasadnionego wyznaczenia co do po czynionych prawnych zastrzeżeń dających jedynie do utrzymania działalności komisji odszkodowawczej w ramach traktatu. Celem przekonania się że Francja nie odrzuca żadnej możli-

wości rozwiązania, Poincare podejmuje osobiście projekt zwołania komisji ekspertów, gdyż z chwilą zawieszenia biernego oporu i zawarcia układów z przemysłowcami niemieckimi na terenie okupowanym, Francja nie ma nic przeciw rozpoczęciu rokowań z Niemcami. W tym celu polecił Poincare Barreau zaproponowanie komisji odszkodowawczej wyznaczenia komisji ekspertów.

## O przywrócenie jedności Kościoła.

Rzym, (PAT.) W encyklice z dnia 13. bm. papież nawiązując do zasady wzności jedności, którą Chrystus uważał za podstawę kościoła, wspomina o schizmie, która oderwała wielką część wschodu od zachodu i dodaje, że Bóg dla konsolidacji dzieła przywrócenia jedności kościoła pozwolił przypieczętować ją męczeństwem. Biskup Jozafat Koncewicz należący do słowiańskiego obrządku wschodniego zabity został w obronie jedności kościoła dnia 11. listopada 1623 r. Papież wspomina tę rocznicę, aby wykazać specjalne uczucia Ojca i Najwyższego Pasterza dla Słowian obrządku wschodniego. Wylicza wielkie męczeństwa, które przypieczętowały jedność ko-

ścioła i sprowadziły nawrócenie się morderców. Papież wspomina o niedoli milionów Słowian i wysiłkach jakie poczyniono dla użycia ich dołi.— Wzywa odstępców do złączenia się z kościołem rzymskim i napomina wierznych do współpracy nad nawróceniem odstępców, że w kościele Chrystusowym wszyscy są synami jednego Ojca bez różnicy narodowości, rasy i języka. Kościół rzymski dąży zawsze do poszanowania i zachowania godnych czei obrządków, które wsłobodnie chrześcijanie odziedziczyli po swoich Ojcach. W zakończeniu papież poleca modlitwę i wskazuje trzy źródła łaski Bożej

## Sprawa Jaworzyny w Haadze.

Paryż, (PAT.) Delegacja polska do trybunału rozjemczego w Haadze składa się z polskiego delegata w komisji odszkodowań Mrozowskiego jako przewodniczącego, radcy prawnego Błociszewskiego i sekretarza Szymiczka. — Nadesłany do Hagi raport w sprawie Jaworzyny będzie rozpatrywany dziś.

Delegaci czescy zaproponowali ograniczenie się do złożenia konkluzji bez zabierania głosu. Delegaci polscy zaaprobowali przeciw temu, kładąc nacisk na konieczność wyjaśnienia słownych Polski punkt widzenia utrzymał się.

Premier Sikorski zapowiadał w swym im czasie rozbrojenie wszelkich bojówek prawicowych i lewicowych. — Obietnicy tej nie spełnił. Lecz dlaczego nie uczynił tego rząd obecny?

Rewolucja krakowska jest jedną z najbardziej bolesnych kart dziejów wzniesionego państwa polskiego. Stosunek opinii polskiej i państwa polskiego do niej zadecyduje o żywotności lub upadku naszego państwa. Winna ona spotkać się z jak największym potępieniem opinii i najbezwzględniejszym postępowaniem państwa. Nie chodzi tu o surowość kar, ale o ich nieumiarowatość dla tych, którzy podniekali do walki z wojskiem, którzy przygotowali tę walkę, którzy wzięli w niej udział.

Wśród naszej lewicy najniebezpieczniejszą dla państwa nie jest PPS — tam sumienie narodowe walczy z demagogią, choć co prawda bardzo często ulega porażce, tam od czasu do czasu przejawia się myśl państwowa. Najniebezpieczniejsze dla państwa, podminowane przez wroga polskości żywioły na wschodzie, jest Wyzwolenie. W Królestwie podczas wojny Wyzwolenie powstało z POW, dziś są ze sobą organicznie związane, Strzelec jest bojówką Wyzwolenia i PPS.

## P. O. W. i komuniści.

„Nowoje Wremia” ogłosiło raport, złożony w Moskwie komisarjatu sp. wojskowych przez E. Branda wybitnego komunistę polskiego, który przyjechał do Moskwy za paszportem dyplomatycznym, wystawionym na nazwisko Fiodorowa.

W raporcie tym czytamy: „...Stosunek Rządu Polskiego do zblizającej się rewolucji niemieckiej określony jest z jednej strony zależnością Polski od Francji, z drugiej zaś polityką antyniemiecką partii narodowo-demokratycznej, znajdującej się obecnie u władzy. W razie rewolucji niemieckiej, Rząd Polski zdecydował okupować Prusy Wschodnie, Gdańsk i niemiecką część Górnego Śląska, aby odciąć od Niemiec wschodnio - pruski spichlerz zbożowy i węgiel górnośląski. Taki program jest opracowany szczegółowo w polskim wojskowym i politycznym sztabie generalnym”.

O obozie p. Piłsudskiego, komunistyczny wysłaniec z Warszawy, wygłosił taką opinię:

„Polityka Piłsudskiego nie jest skierowaną przeciwko Niemcom. Wśród jego zwolenników, grupujących się w partiach drobno - mieszczańskich oraz wśród jego legionistów panuje, wręcz przeciwnie, znaczna część zerwie z awanturniczością kontrrewolucyjną i przejdzie na stronę rewolucji.

„Działania wojenne rządu polskiego w kierunku Wschodu lub Zachodu będą dla nas sygnałem dla powstań mas włościańskich...”

„Polska kompartia, według dyrektyw z Moskwy, opracowała następujące hasło: Wara od rewolucji niemieckiej.

„Walczymy wszelkimi siłami przeciwko blokadzie Niemiec, przeciwko próbom Polski przeszkodzenia transportowi zboża rosyjskiego dla robotników niemieckich...”

W końcu komunista Brand złożył takie cenne oświadczenie:

„Oczywiście uspokoiłmy się tylko wówczas, gdy władza robotniczo-włościańska zastąpi obecny rząd Włosa.

„Knowania (proiski) Piłsudskiego o wimniństwu wyzyskać i przeto wszelkie jego żądania i ataki będziemy podierali wszelkimi sposobami...”

## P. O. W. święci sztandary.

„Ill. Kurjer Krakowski” podaje: Delegacja POW, udała się do marszałka Piłsudskiego, zamieszkałego w Sulejówku, z prośbą o przyjazd do Łodzi na poświęcenie sztandaru POW. Marszałek odniósł się do prośby przychylnie i zapowiedział swój przyjazd do Łodzi w końcu listopada lub początku grudnia.

# ECHA ZAJŚĆ 6. LISTOPADA.

**Socjaliści fałszują obraz wypadków. — Minister Kiernik zapowia energiczne kroki rządu. — Nieudane wystąpienie posła Marka.**

Warszawa. (Tel. wł.) 13 listopada. Dziśjsze posiedzenie sejmowe dzieliło się na dwie części, bardzo różne. Pierwsza część uroczysta i podniosła obejmowała ratyfikację traktatu handlowego Polski z Jugosławią. W Sejmie obecni byli posłowie jugosłowiańscy, bawiący od wczoraj w Warszawie. Traktat został ratyfikowany jednogłośnie, a gościom zgotowała Izba gościnną owację.

W części drugiej Sejm stał się widowiskiem przykrych i wysoce gorszących scen. Miało to miejsce przy omawianiu wypadków krakowskich. Socjaliści usiłowali ratować się w opinii przez fałszowanie obrazu wypadków. Jeśli się oni taktyki ściganego złodzieja, który krzyczy: „Trzymajcie złodzieja!” Przewodzący PPS, wystosowali demonstracyjne listy do Prezydenta Rzeczypospolitej i do marszałka Sejmu, zapewniając, że nie wezmą udziału w przyjęciu gości jugosłowiańskich razem z przedstawicielami rządu, który spowodował śmierć lub okaleczenie ich towarzyszy. Dziś, postępując dalej tą taktyką, rozpoczęli wrzawę i awantury w Sejmie, gdy tylko rozpoczęła mówić minister Kiernik. Oczywiście wrzaski te nikogo w błąd nie wprowadzą, opinia publiczna bowiem uświadamia sobie bardzo dobrze że jeżeli ministrowi Kiernikowi można jak zarzut postawić, to raczej zbytniej miękkości. Wrzawa trwała przez cały czas przemówienia min. Kiernika, który mógł tylko dyktować stenografowi przy nim stenografowi.

Stosunkowo cicho zachowywała się lewica podczas przemówień posłów Konopczyńskiego i Strońskiego, którzy w spokojny i rzeczowy sposób omawiali wypadki krakowskie.

W szeregu mówców zapisany był pos. Putek, okazało się jednak, że był on tylko podstawiony. Niespodzianie ukazał się na trybunie zamiast niego pos. Marek, jeden z organizatorów krwawej masakry żołnierzy. Ukazanie się pos. Marka na trybunie sejmowej wywołało szalone oburzenie, tak że do przemówienia pos. Marka nie dopuszczono, a wicemarszałek Seyda zamknął posiedzenie.

Podkreślić należy, że kiedy pos. Stroński w przemówieniu swoim wspominał poległych żołnierzy, posłowie stronnictwa większości i wszyscy ministrowie powstałi dla oddania im hołdu, natomiast lewica siedziała. Dopiero potem, zawstydzony się, powoli i z ociąganiem powstała z miejsca. To było epizodem haniebny, natomiast humorystyczne było śpiewanie pieśni „O cześć wam panowie magnaci” podczas przemówienia p. Kiernika.

Warszawa. (PAT.) 78-me posiedzenie. Po odesłaniu do komisji kilku ustaw, przystąpiono do ratyfikacji konwencji handlowej z Jugosławią. Referent p. Dymowski zaznaczył, że traktat został podpisany przez pełnomocników 23 października i że ma on dla Polski wielkie znaczenie, gdyż otwiera przemysłowi naszemu rynek zbytu w Jugosławi, którego pojemność zwiększa się dzięki owocnej pracy rozwijającego się narodu serbskiego. Dotąd Polska nie korzystając z klauzuli największego uprzywilejowania, musiała płacić wysokie stawki celne. Obecnie może Polska otrzymać od Jugosławii surowce, jak wełnę i rudę i pewne produkty rolne. Poza tem traktat przyczyni się niewątpliwie do zacieśnienia węzłów przyjaźni między obu państwami. Traktat ten normuje stanowisko i prawa obywateli obu państw, traktuje o zastosowaniu klauzuli największego uprzywilejowania, ustanawia zakaz podwyższania cel w obrotach, którego waluta podlega deprecjacji, reguluje sprawę zakazu wywozu i przywozu produktów, wreszcie normuje sprawę portów. Traktat obowiązuje na rok jeden i jest prolongowany automatycznie, jeżeli nie nastąpi wypowiedzenie w terminie trzymiesięcznym. W aneksie do traktatu jest jeszcze mowa o niestosowności ograniczeń wobec Polski, nawet gdyby były stosowane wobec innych państw. Konwencja ta została już ratyfikowana przez Skupczynę jednogłośnie, co dowodzi chęci Jugosławii nawiązania ścisłych stosunków z Polską. Odkładaliśmy ratyfikację do czasu przybycia jugosłowiańskich gości, w ich obecności zadokumentować gościnność z naszej strony.

Pan marszałek poddał następnie pod głosowanie ustawę en bloc, która jednogłośnie przyjęta w drugim czytaniu. Cała Izba oraz Rząd w komplecie wstąpił, urządzając obecnym na galerji posłom jugosłowiańskim owację. Rozlegają się okłaski i okrzyki: Niech żyje Jugosławi, przyczem Jugosłowianie wstają i biją również brawa. Ustawę przyjęto również w trzecim czytaniu.

Dalej po referacie p. Rusinka przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o podatku dochodowym na Górnym Śląsku.

## Oświadczenie ministra Kiernika

Poza porządkiem dziennym pan marszałek udzielił głosu ministrowi spraw wewnętrznych Kiernikowi.

Pan minister mówił: Od pierwszych dni października ujawniły się tendencje strajków wśród różnych kategorii pracowników. Tendencje te, o ile miały objąć także pracowników państwowych, nie odniosły zamierzonego skutku. Gdy w międzyczasie zlikwidowany został pokojowo szereg wiotkich strajków można było uważać ruch strajkowy za zlikwidowany, gdyby nie samorzutny dziki strajk maszynistów, który ponownie ożywił tendencje strajkowe na kolejach i pocztach. Ponieważ obowiązkiem Rządu było niedopuszczenie do zatamowania ruchu kolejowego, gdyż zastój ruchu kolejowego mógł za grozić aprowizowaniu najważniejszych ośrodków miejskich i przemysłowych rząd był zmuszony przez powołanie rezerwistów z pośród kolejarzy zabezpieczyć ciągłość komunikacji.

Niestety, te zarządzenia spotkały się z krytyką ze strony odpowiedzialnych przedstawicieli społeczeństwa co spowodowało uchylenie się miejscami od spełnienia rozkazu wojskowego, tak że do przeprowadzenia wydanych rozkazów okazało się koniecznym ze strony władz wojskowych ogłoszenie w jednym z okręgów sądów doraźnych. W tym stanie rzeczy ograniczony wprowadzić w niektórych dyrekcjach ruch kolejowy został utrzymany.

Dopiero proklamowany na dzień 5 listopada br. strajk powszechny wniósł szczególnie żaźliwe ognisko strajkowe, znaczny ferment który doprowadził do ubolewania godnych wypadków w dniu 6 listopada.

Szczególnie w Krakowie, gdzie już 5 listopada zraniono kilkunastu policjantów, bez poprzedniego użycia przez nich broni, zajęcia doprowadziły w d. 6 listopada do ofiar, które padły po obu stronach, to jest tak demonstrantów, jak i policji państwowej i wojska. Nie czas jeszcze w tej chwili na szczegółowe analizowanie tych zają, ich przyczyn i przebiegu oraz zachowania się władz: wyświetli to szczegółowe śledztwo, które jest już w pełnym toku.

Badając przyczyny, nie można pominąć faktów, które bądź poprzedziły zajęcia, bądź miały miejsce już w czasie tych ubolewania godnych wypadków. I tak faktem jest, że niemal na wszystkich zgromadzeniach, urządzanych dla strajkujących zapadły rezolucje żądające ustąpienia obecnego rządu. Jedno z takich zgromadzeń uważało za dopuszczalne wysłać nawet delegację do wojewody z żądaniem, aby rezolucje te zakomunikował rządowi centralnemu. Faktem jest, że na zgromadzeniach wzywano powołanych do służby wojskowej aby wezwania wojskowe odawali w przydum wieców i

## Przemówienia posłów Konopczyńskiego i Strońskiego.

Po przerwie pan wicemarszałek Seyda oświadczył, że wpłynął wniosek o otwarcie dyskusji nad przemówieniem pana ministra spraw wewnętrznych. Wniosek ten przyjęto.

P. Konopczyński oświadcza, że podłoże ogólne tych zają jest znane: wyjątkowo ciężkie położenie pracowników państwowych i niepaństwowych, a także ciężkie

Z kolei przystąpiono do ustawy o zniesieniu ministerstwa zdrowia publicznego.

Ustawę referował p. Kozłowski

P. Popiel wniósł o ponowne odesłanie ustawy do komisji z tygodniowym terminem przedłożenia sprawozdania. Sprawozdawca sprzeciwił się temu wnioskowi, poczem wniosek odrzucono 186 głosami przeciw 165. Dalszą rozprawę nad tym punktem odroczone

wmawiano w nich, że nie są obowiązani uczynić zadość tym wożwanom. Faktem jest, że gdy urząd wojewódzki zapowiedział w Krakowie wysłanie delegata na zgromadzenie strajkujących ograniczono do osób zaproszonych inicjatorzy oświadczyli, że delegata rządu nie dopuszczają.

Faktem jest, że z domu Kasy chorych w Krakowie w dniu 5. listopada mówca Hofman zapowiadał, że godziny tych panów, którzy wysyłają policję są już położone. Faktem jest, że w czasie zajęcia w dniu 6. listopada dowożono amunicję pod dom robotniczy. Faktem jest, że na szwadron ulanów urządzono zasadzkę, obsadzając okoliczne domy, z których okien strzelano do ulanów, przyczem zajmowano prywatne mieszkania, wyrzucając z nich mieszkańców, faktem jest, że wedle opinii znawców wojskowych atak na wojsko, a w szczególności na ulanów, był przeprowadzony wedle wszelkich zasad taktyki wojskowej, faktem wreszcie jest, że wśród porzuconej broni wojskowej, znalazła się broń przez wojsko nie używana, między innymi dwa karabiny rosyjskiego systemu.

Szczegóły zają ustala wszczęte i prowadzone dochodzenia policyjne i karnosądowe, które niewątpliwie wykryją winnych i spowodują pociągnięcie ich do odpowiedzialności. Niezależnie od tego, śledztwo wdrożone przez władze wojskowe i administracyjno-policyjne wykaze, o ile zawiniły organa władz. Rząd ze swej strony zarządził natychmiast co należało, aby na stanowiskach kierujących nastąpiły zmiany, któreby na przyszłość dały rękojmię należytego wykonywania obowiązków w zakresie bezpieczeństwa i porządku, a zarazem dołoży rząd wszelkich starań, aby dochodzenia śledcze, wolne od wszelkich wpływów, doprowadziły do zupełnego wyjaśnienia przyczyn tych smutnych zają i odpowiadającego ustawom ukarania winnych.

Wobec zaprzestania w dniu 7. listopada strajku, rząd uchylił wydane uprzednio konieczne zarządzenia w dziedzinie powołania do wojska pracowników kolejowych i pocztowych, jak i w zakresie sądownictwa doraźnego. Rząd posiadając świadomość ciężkiego położenia materialnego ludności, nie zamierza niczego, co by położenie to zła godzić i polepszyć mogło. Z drugiej strony jednak wystąpi na przyszłość bezwzględnie przeciw wszelkim próbom zaburzenia wewnętrznego życia w państwie, któreby przekroczyły granice dozwolone ustawami i szły przeciw interesom państwa.

lecz także dość szerokie koła polityczne sądzą u nas, że strajk powszechny, w dodatku strajk urzędników, może być metodą do obalenia rządu. Mówca omawia wypadki krakowskie a, w końcu konkluduje, że chwila wymaga jeszcze wiele czujności władz, i opinia jest zaniepokojona, czy śledztwo toczy się dość szybko. Nie jest zadaniem rządu ani Sejmu wywierać nacisku na władze sądowe, ale w każdym razie nie powinien też rząd wywierać nacisku na urzędy prokuratorskie, aby nie wysnuwały pewnych konsekwencji, a Sejm nie powinien przez żadne wystąpienia manifestacyjne przeszkodzić wymiarowi sprawiedliwości.

Następnie p. Czapiński zgłosił rezolucję domagającą się ustąpienia rządu.

P. Stroński (Klub Chrześc. Nar.) stwierdza na wstępie, że w wypadkach krakowskich za wiele jest zgroszy, aby z nich czynić igrzyska harców stronnictw. Mówca stwierdza, że śledztwo nie jest jeszcze przeprowadzone, zaś oświadczenia pana ministra spraw wewnętrznych nie mogłem do słyszeć. Można więc oprzeć się tylko na tem, co jest już stwierdzone tak przez lewicę jak i prawicę.

W dalszym ciągu swojego przemówienia omawiając wypadki krakowskie, czyni mówca opis zają krakowskich, podany w „Naprzódzie”, przytaczając poszczególne jego ustępy. Kiedy padło 14 zabitych i 110 rannych żołnierzy, „Naprzód” pisał: Takiego podniosłego dnia nigdy proletariąt nie zapisał w swoich dziejach. Był to dzień krwi bohaterkiej walki, dzień smutku i triumfu. Robotnik pokonał policję i wojsko. Triumf na całej Pnii. „A więc 14 zabitych i 110 rannych — mówca zapytał: to triumf na całej Pnii. Takiego komunikatu jeszcze nie czytałem”.

Co do strony prawnej wprowadzenia militarizacji kolei, p. Stroński przytacza dekret, mocą którego została wprowadzona po raz pierwszy militarizacja kolei w r. 1921, dowodząc, że ustawa upoważniająca do ogłoszenia militarizacji, przewiduje to zarządzenie nie tylko w wypadku wojny. Co do obecnej sytuacji wewnętrznej, mówca wywodzi, że społeczeństwo nie da się przekonać, że przyczyna obecnego położenia jest to, że na tych ławach (tu wskazuje na ławy ministrów) siedzą ci panowie, a nie inni. Powracając do wypadków krakowskich, stwierdza, że całe społeczeństwo odnosi się z czcią do tych żołnierzy, którzy spełnili swój obowiązek. Sprawa jest za wielka i ból za święty, aby czynić z nich przedmiot walk partyjnych i winą obarczać jedną stronę, a krew ulanów przelana, mani nadzieję, bezcie łez i łez na waikę z anarchją. Będziemy się w imię nru praworządności domagali zapewnienia praw, sprawiedliwości i bezpieczeństwa narodu polskiego, i sprzeciwiamy się wszelkiej miękkości w dochodzeniu prawdy i ukaraniu winnych.

Następnie pan marszałek Sejmu udzielił głosu p. Markowi. W chwili pojawienia się p. Marka na trybunie, wszczął się hałas i bicie w pulpity, wobec czego zarządzone zostało przerwa.

Podczas przerwy namiętne dyskusje toczyły się między posłami prawicy i lewicy d dalszym ciągu. Po 20-minutowej przerwie, przewodniczący odroczył obrady, przyczem przyjęto wniosek, aby następnego posiedzenie odbyło się w piątek o godz. 4 popoł. Na porządku dziennym jako pierwszy punkt postawiono dyskusję nad oświadczeniem pana ministra spraw wewnętrznych.

Warszawa. (Tel. wł.) 13 listopada. Na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu posłowie stronnictwa większości wniosą interpelację w sprawie zają krakowskich. W odpowiedzi na to zabierze głos min. Kiernik.

Warszawa. (PAT.) W odpowiedzi na przemówienie p. marszałka Sejmu Rafała wiceprezydent Skupczyny jugosłowiańskiej p. Bakicz zaznaczył m. i. że naród jugosłowiański spogląda na Polaków jako na wzór, który naśladować należy. Współzależny ich cierpieniem, spowodowanym przez niesprawiedliwy los. Mniejsza męka i niedola Indów, niż oba narody zjednoczone w swych państwach dojrzały do tego, aby żyły w zgodzie. To nakazuje braterstwo uczuć, solidarność słowiańska i wspólny interes.

NADEŚLANE.

## Podziękowanie.

JWnemu Panu Drowi Stanisławowi Stuckiemu, sekundariuszowi szpitala powszechnego — Oddział hirurgiczny — za szczególne przeprowadzoną operację oraz za nader troskliwą opiekę podczas okresu rekonwalescencji najserdeczniejsze podziękowanie przesyła ta droga Michał Feit, n6980 prof. gimn. w Łańcucie.

HRABIA ESSEX z EWA MAY I ERNA MORENA wkrótce w Kinie LEW!

## Obrazki strajkowe.

Drohobycz, w listopadzie.

Oni zawsze ostrożni. Podczas krwawych zaburzeń w Borysławiu Polni żydzi ukrywając się za płotem, motaniem kamie nam w policie i wojsko oraz okrzykami: „precz z wojskiem! — precz z Korianami! — podsycaj tym robotniczy do atakuwania żołnierzy. Ciekawe jednak, że ani jeden z tych inżynierskich synów Izraela nie został nawet ranny. Umieeli widac żydkowie i w tym wypadku „zadekować się“ za plecyną gojów.

„Jak strajk — to strajk“ — powiedział sobie exmurator, towarzysz Paweł Denasiewicz, czerwony opiekun robotników rafinerji „Polminu“, dyrektor konsumu robotniczego teje fabryki a także ujedoszły poseł „dwójki“ z okręgu samborskiego. Do gdy wybuchł t. zw. „strajk powszechny“ — mimo usilnych prób głodnych towarzyszy nie zezwolił ów dygnitarz partyjny na utrzymanie w ruchu piekarni zaopatrującej w chleb robotnicze rodziny zamieszkałe w „Polminie“.

Lojalność kapitału żydowskiego względem „naszych towarzyszy“ w Zagłębiu naftowym jest powszechnie znana. Tak np. służbę stróżów fabrycznych w tut. rafinerji „Galicja“ na czas strajku generalnego powierzone delegatom „rady robotniczej P. P. S.“, którzy uzbrojeni w mocne własnótki pełnąc służbę stróżów równocześnie na pęczali do domu chcących pracować robotników. Nadmienić należy, że za takie „stróżowanie“ zarząd „Galicji“ pracownikom pełne wynagrodzenie odpowiadającej kategorii.

Łakże żaloba. Na budynku urzędu gminnego w Wolance, gdzie komisarzem rządowym jest towarzysz-multi-millioner Władysław Kobak z powodu zaburzeń w Borysławiu wywieziono żalobną chorągiew. Połojanci zaś gminni składający się również z samych czerwonych towarzyszy w pełnym rynsztunku jako asysta wzięli udział w paradnym pogrzebie tow. Cywińskiego i Halberdy. Mimo protestu licznych obywateli komisarz towarzysz Kobak chorągwi tej nie usunął, stawiając na jej straż uzbrojonego towarzysza.

„Wojo w Polsce. — jak kto chce“... Stara to prawda uwypuklona najwymowniej w historyczny wtorek 6 listopada r. 1923 w sławnym stołecznym mieście Krakowie, jak i w bratnim Borysławiu. Korzy stając z panowania u nas tej zasady, mimo sądów doraźnych w dniu 9 bm. na pogrzebie „horoja“ Mychajła Marwiojowa, naczelny lekarz tut. Kasy chorych tow. Seidl Wacław, znany bezwyznanowicie, wypowiedział takie oto komunaty: „Padłeś szaraczku od kul płatnego najmita“... „Jak kosci katolicki ma swoich świętych meczenników, tak i proletarijat ma również swoich świętych, a jednym z tych jest ofiara, nad której grobem stoimy“... Także porównanie.

Wódz zaś tut. bolszewizujących socjalistów ruskich „towarysz“ Dr. Rudolf Skibicki zdobył się na tym pogrzebie w swym przemówieniu na enuncjację polityczną takiej mniei więcej treści: „Ukraiński naród nie zapomni nigdy o przelanej krwi swego członka i wytrwa w walce aż do chwili triumfu“... Jakci cel takich przemówień i jaki ich skutek, czy zastanowią się nad tem właściwe czynniki?

Dlaczego strajkujecie? — zapytano pewnego robotnika pracującego w wozzłacie ślusarskim jednej z tut. firm naftowych. — „A bo powiadają — odparł po krótkim namyśle ów towarzysz, — że musimy strajkować, aby Piłsudskiego na nowo zrobił wojewodą“.

Tak wygląda uświadomiony strajkujący proletarijusz. Alia.

WŁADYSŁAW KOZICKI. 160)

## Ziemia.

Powieść.

KSIĘGA WTÓRA.

### Lemiesze ducha.

ciąg dalszy.

— Ten proces już się rozpoczął na szczęście — rzekł Laniecki — i rozwija się pomyślnie. Czy wiecie, że nawet taki Borończak, zaniechał już bandytyzmu politycznego i wziął się do szczerzej, uczciwej pracy nad ludem.

— Jakże się z tego cieszę! — odrzekł Andrzej. — Ten człowiek przy swej energii i sile woli może zdziałać dużo dobrego. Żal mi tylko, że nie ma już wśród nas naszego dobrego księdza Jasnoty. Pamiętasz, Wandeczko, jego słowa, któremi nas powitał? Utkwiły mi głęboko w pamięci: „Niech wasz dom stanie się gniazdem czystym, z którego na świat wyleci gołab prawdy. Bo świat utonął w kłam-

## Świtki

## NA SPŁATY

magazyn futer Stanisława WRÓŃKIEGO Synowie - pl. Mariacki 18.

## Świąteczne lenistwo.

Zarządzenia papieskiego o zmniejszeniu liczby świąt — w Polsce nie usłuchano, a projekt wniesiony do poprzedniego sejmiku nie został zatwierdzony i zresztą rzecz nie przejdzie i w sejmie obecnym, o ile redukcji świąt nie wniesie rada ministrów. Ale największe lenistwo z okazji świąt jest w szkołach, zwłaszcza na naszych kreskach. Normuje ilość świąt w szkołach okólnik kur. Sobińskiego z 17. paźdz. 1923 r. L. 3201, gdzie są wyliczone święta rz. kat. i gr. kat. i dodany jest ustęp: „O tem, w których szkołach obchodzi się święta według obu obrządków tj. rz. kat. i gr. kat. rozstrzygać stosunki wyznaniowe danego zakładu, tradycja i zwyczaje lokalne. — Zależnie od tych warunków w tej samej miejscowości mogą jedne szkoły obchodzić święta według jednego obrządku, inne zaś według obu obrządków. Decyzje o tem zostawia się radom szkolnym pow. (radzie szkolnej miejskiej we Lwowie), w szkołach zaś podległych bezpośrednio kuratorjum O. S. L. dyrekcjom, po wysłuchaniu opinii rady pedagogicznej“. Na podstawie tego okólnika można ilość dni wolnych w roku obliczyć na 123, a z świętami gr. kat. na 147, zatem byłoby 218 dni pracy. Ale obliczenia w szkołach w poprzednich latach stwierdzają że w istocie jest dni pracy 202—206 tymczasem np. w szkołach niemieckich jest ich 250—260. Wskutek wprowadzenia krótkich godzin 45-minutowych pralnie się teraz znacznie kró-

stwio. Trzeba człowieka prostego, który ryby znów poniosł między ludzi prawdę i miłość.“

Wanda przysunęła się do Andrzeja tak blisko, że owionęło go ciepło jej ciała.

— Jak wszyscy się rozejdą — szepnęła mu do ucha — powiem ci coś bardzo ważnego.

Gdy niebawem sami zostali na ganiku, Andrzej ujął serdecznie jej rękę i zapytał:

— Coś mi miała powiedzieć, kochanie moje?

Wanda odrzekła z uczuciem i z uroczystą powagą w głosie:

— To, coś wyrzeźbił w „Ziemie“ stanie się prawdą także dla nas dwojga. I my podnieśliemy ku słońcu najdrogocenniejszy twór naszych ciał i dusz. Będę matką.

Objął ją ramieniem z tklivością bez granic.

— A więc spełni się także moje ostateczne, najgorętsze życzenie. Jakżem ci wdzięczny nieskończonemu!

Ona zaś ucałowała z czcią jego rękę i rzekła:

— Ja mam jeszcze więcej powodów do wdzięczności dla ciebie. Ty

## GOTOWE

## ukrainki

## futra męskie miastowe

## NA SPŁATY

cej codziennie, niż niedawno temu. A o tem już niema co mówić, że z braku opału stanie na naszych kreskach masa szkół, choć np. na Wołyniu, przy zacynianiu prawie wszystkiego od nowa, jednak opał jest na ogół zapewniony. Dwieście dni pracy na rok — czy to naprawdę odpowiedni wysiłek nauczyciela i ucznia? I czy to się nie odbija na wychowaniu? Czy młodzież tak nie wiele dni pracująca będzie dorósłszy dawać ciągłą systematyczną pracę, czy też raczej będzie stale narzekać niby na niedmiar trudu i starannie unikać prawdziwego dania energii?

Zmniejszenie ilości świąt przyda nam się więc naprawdę, ale zwłaszcza w szkole. O ile chodzi o kresy wschodnie, jest dziwne, że zniesienie kalendarza juliańskiego, fałszywego naukowo, nie ruszyło z miejsca od czasu podjęcia tej reformy przez Chomyszyna za Austrii. Zniesiono ten kalendarz w Rosji i gdzieindziej, zniósł go patriarcha prawosławny w Konstantynopolu, na cóż czeka więc Polska? Ponieważ pertraktacje z kłosem gr. kat. byłyby bez porównania trudniejsze niż z prawosławnym (jakkolwiek przecież na codzień używano tu tylko kłozenia we dług kalendarza gregoriańskiego, tak piszą się metryki itd. — inaczej niż np. na Wołyniu czy w Wileńszczyźnie) — lepiej będzie, gdy rada ministrów wprowadzi jak najprędzej, bez pertraktacyj kalendarz nowy w szkole i w urzędach, a opór, którego zawsze będą próbowali Rusini, wyłąc-

dopiero obudziłeś we mnie kobietę. Teraz możog już nie pragnę, jak tylko rozplynać się w tobie i służyć twojej sztuce i naszym dzieciom.

— Zbyt jesteśmy szczęśliwi, aby spać — rzekł Andrzej po chwili. — Chodźmy trochę w pole! Noc taka cudna.

Przeszli przez dziedziniec Budynki w poświacie księżycy świecił magiczną bielą. Na falach woni bżów płynęły z parku namiętnie tęskne śpiewy słowików. Ziemia cała była upojona natchnieniem.

Mięli bramę folwarczną, którą otworzył stary stróż nocny. Szeroka droga znaczyła się złoto-brązowym szlakiem wśród pociemniałych sznagraków młodych zbóż.

Szli w dobroczynnym splocie swych rozkochanych ramion, rozśpiewani nie ogarniona dobrocią szczęścia, zbratanii z ziemią, z szafirowem niebem, z gwiazdami i z księżycem.

— Wejźmy w ten łan pszenicy! — rzekła Wanda. — Czy widzisz jakie srebrne mosty światła kładą się na rozfalowanej toni tej oziminy? Będzie nam się zdawało, że chodzimy po morzu.

nie ze względów politycznych, a nie rzeczowych — złamie się potem łatwo.

Ala zanim się kalendarz zreformuje? Jednak nie można w szkole tolerować tylu świąt według dwu obrządków. Kuratorjum nie chciało w tej sprawie decydować i oddało rzecz inspektorom. Inspektor, o ile będzie to czelek ostrożny i bojący się zarzutu polonizacji szkolnictwa (a takich wychowano sobie niemało!) zażąda propozycji samych szkół, na co już przykłady były i zresztą trudno się dziwić, że nie zdobył się na śmielszą decyzję, niż tego przełożony. Kierownik szkoły nie zechce się też narazić narodowościom kraj zamieszkującym. Plebiscytu dzieci użyć nie może; ale przynajmniej od będzie dłuższą naradę urzędową z gronem, gdzie ono jest. Tymczasem żadne normy nie wyczerpują nigdy po szczególnych przykładów, ale naturalnie norma jest konieczna, a tylko wyjątki, a nie reguły, można dać do rozstrzygnięcia czynnikom miejscowym.

Przypuścimy jednak, że przy zarządnym sposobie sprawa nie będzie kosztowała straty czasu, ni narad, ni pisaniny. Z góry jest to pewne, że wynik będzie lichy. Samolubstwo ludzkie i niechęć narażenia się na jakiś opór gdziekolwiek — sprawi, że naogół będą oświadczenia za świętami podwójnymi. Wyjątkowo tylko szkoły powszechne w miastach i szkoły średnie prawie wszystkie będą za świętami, tylko rz. katolickimi, ale i tak zechcą przeważnie świętować w dniach gr. kat. Bożego Narodzenia i Wielkanocy, jak to było dotąd wprowadzone jeszcze w r. 1919. Zatem należało sprawę tym okólnikiem zdecydować, a rzecz nie jest znów tak przerażająca skomplikowana. Trzeba było np. ustalić, że szkoła obchodzi tylko święta jednego obrządku, tego, którego dzieci stanowią większość, a dzieci drugiego obrządku są zawsze wolne od nauki także w święta swoje. O ile jednak ilość dzieci będących w mniejszości wynosi w szkole jedną trzecią lub więcej, obchodzi szkoła święta podwójne. Szkoły o większości ruskiej obchodzą także dni rz. kat. Bożego Narodzenia i Wielkanocy, a szkoły o większości polskiej tych świąt gr. kat. nie obchodzą, ale gr. katolicy mają wtedy wolne. Gdyby gdzieś z wyjątkowych względów okólnik nie był wykonalny — np. w szkole mającej mało gr. katolików i nie obchodzącej gr. katolickich świąt, były jednak oddziały czysto gr. katolickie, — zda o tem szkoła sprawę radzie szkolnej powiatowej i wykona jej zarządzenie wyjątkowe.

Warto, by ministerjum tę normę wydało i poprawiło stan obecny.

Prószyski.

Zagłębili stopy w zielonym murcie życiodajnych traw. Prowadziła i h smuga księżycowa srebrna, drżąca wstęgą rozścielona po rosie.

W niezmierzonym porywie wdzięczności dla życia i czci dla jego wszechobecnej, żywiołowej mocy, Wanda uklękła, przyciskając do swych ust gorących wilgotne źdźbła, wiatle i chłodne. Andrzej ukląkł obok niej, jak niegdyś przed ołtarzem, i jednocząc się z nią w misterjum kornego holdu dla ziemi spijał resztki księżycowych kropeł z trawek, już przez nią ucałowanych.

A potem usta ich, odświeżone chłodem rosy, zwały się z sobą w długim, świętości pełnym pocałunku wiernej i świadomej swego nieskończonego trwania miłości, silniejszej, niż życie i śmierć.

Kiedy wracali, Andrzej głosem cichym i skrupionym powtórzył modlitwę, którą mu wyśpiewały dni samotności i cierpienia, a przypomniały rzewne podniesieniem ducha chwile przeżywanej w szczęściu rzeczywistości.

(Dokończenie nastąpi).

## Z TEATRU MAŁEGO.

## Pokojówka szuka miejsca.

Komedia w 3 aktach Sachy Guitry'ego  
przekład Wł. Perzyńskiego.

Trudny problem ochronienia teatrów przed zabójczą konkurencją kinematografów został przez pomysłodawcę autora tej farsy genialnie rozwiązany. Po prostu wciska się kinematograf w teatr, jak sliwkę w kneidel, robi się z tego jedną całość, jeden krzyk mody i sensacji — i sprawa załatwiona. „Gazeta Poranna“ może już teraz spać spokojnie: nie potrzebuje biedzić się ankieta na temat „jak ratować teatry lwowskie“, ani wzorem Jana Chrzciciela torować drogi przyszlennemu Mesjaszowi teatralnemu. P. Guitry wskazał sposób ratunku. Właściciele kinów pozieleniają ze złości, bo oni nie potrafią swoich przedsiębiorstw z dnia na dzień przemienić na teatry, a teatr potrafił doskonale na przeciąg jednej odłony przemienić się w kino. I to jeszcze w jakie kino! Kino z filmem, pokazującym osoby, które przed chwilą żywe grały na scenie, nie jakieś tam Mie May i Pola Negri, czy Gummárov Tolnessów, ale naszych dobrych znajomych, Hierowskiego i Rasńskiego, Michnowską i Łozińską. I nie jakieś tam Paryże czy Londyny, ale nasz kochany, poczciwy Lwów, z placem Mickiewicza i Seimem. A osoby, które film pokazuje, nie były gdzieś na sto mil daleko, ale siedziały w widowni i przerażały się z powodu odkrycia ich tajemnicy. I niech tu kto śmie twierdzić jeszcze, że kino teatralne nie jest najlepszym kinem we Lwowie! A że dzięki abonamentom jest w dodatku od innych tańsze, przez to biada kinematografom i biada lwowskim pogromcom lwowskiego teatru i dyrektora Czarnowskiego.

P. Guitry nie tylko wskazał, jak należy zwalczać konkurencję kinematografów, ale zarazem zrobił temu swemu nowemu rodzajowi przedsięwzięcia, temu prawdziwemu „kino-teatrowi“ znakomitą reklamę. Wykazał bowiem, że film może być doskonałym środkiem dowodowym w procesach rozwodowych, gdyż daje najlepsze, jakie sobie można wymarzyć, korpus delicti, które w każdej chwili może być w całej swej dynamicznej wyrazistości zaprodukowane.

Swoją drogą i bez tej, bardzo zresztą sprytniej i zabawnej hecy, jaką jest połączenie teatru z kinem, farsa Guitry'ego w zupełności zasługuje na powodzenie, bo budzi wesołość i lekomyślny śmiech swym humorem i istic farsową werwą, z jaką się w tej sztuce traktuje rozmaite poważne kolizje życiowe. Sytuacje i powikłania nie są wprawdzie nowe. Przeciwnie mają wiek co najmniej tak sędziwy, jak zdrada małżeńska i przyłapanie wiarokomnej na gorącym uczynku. Nowszym jest to, że ów Adrian tak zupełnie nie sobie z tego nie robi, że jego Magdalena zjada go z przyjaciелеm, który ma dzwiczne imię Gaston, że daje im w podarunku wille na wsi i zostawia im całe mieszkanie w mieście, a sam jedzie autem po złote runo szczęścia... z pokojówka. Ta pokojówka właśnie jest najbardziej nowym motywem w sztuce, traktowanym przez autora z szczególnym ciepłem i sentymentem. Uroczę dziecię wsi, świeże i niewinne, jak wiosenna stokrotka, prawdziwa kobieta, dla której najwyższym szczęściem jest służyć mężczyźnie i słuchać jego rozkazów — czy to nie dosyć zalet, aby zawrócić głowę Adrianowi i każeć mu zapomnieć o mniej miłym fakcie, że mu przyprowadzono rogi?

Farsa Guitry'ego i w tym okazuje spryt autora, że rozgrzewa się w miarę postępu akcji i staje się coraz zabawniejsza. Lepsze to o wiele od metody innych farsistów, którzy zazwyczaj wyfadują swój dowcip w dwu pierwszych aktach, a trzeci pozostawiają na łup ziewającej publiczności.

zniżki w APOLLO POLA NEGRI  
na program  
o godz. 4 popoł.  
Kasa otwarta 3 1/2

50%  
w dramacie bulwarów paryskich  
„Głos ulicy“

Grano u nas tę farsę z dużym humorem i wesołością. Wszyscy artyści zasłużyli na pochwałę, w pierwszym rzędzie p. Łozińska i Michnowska, oraz pp. Rasński i Hierowski.

Skoro o teatrze mowa, należy podnieść z uznaniem najnowsze wydarzenie w naszym świecie teatralnym, to jest zaangażowanie państwa Bar-

wińskich. Przez to została w naszym zespole dramatycznym wypełniona do kłosa luka. Zysaliśmy wytrawnego reżysera do dzieł wielkiej poezji i barożo szacowna przedstawicielkę ról tragicznych. Dzięki temu nabytkowi zobaczymy wkrótce „Noc Listopadową“  
W. K.

—x—

## List pasterski.

List pasterski arcybiskupa ks. dra Bolesława Twardowskiego do duchowieństwa i wiernych archidiecezji, czytany we wszystkich kościołach i szkołach.

Pierwsze orędzie do duchowieństwa i wiernych jest równocześnie programem pracy nowego Arcypasterza. Czuje On brzemień odpowiedzialności, które wziął na ramiona swoje, ale ufny w pomoc Bożą i w życzliwość z jaką przyjęto Jego wybór na pastora kresowej diecezji — z otuchą i pokrzepieniem patrzy w przyszłość. Program pracy — ma gotowy. Wielki, oświetlanej postaci poprzednik, jeden z największych Biskupów nie Polski, ale całego Kościoła — program ten Mu nakreślił i w testamentie zostawił. Zadaniem Jego jako następcy, jest prowadzić, umacniać i rozwijać to dzieło, któremu śp. poprzednik życie swoje poświęcił. „Żarliwość domu Bożego zjadła go“ można z Psalmistą powiedzieć o śp. Arcypasterzu Błoczewskim. Pochłonęła go troska o dom Boży, strawiła przedwcześnie jego siły i zabrała z pośród nas. Liczne dziesiątki kościołów i kaplic rozrzuconych po całej archidiecezji, z ich królową kościołom św. Elżbiety we Lwowie na czele, liczne stacje duszpasterskie na kresach, tysiące, tysiące dusz, przywiązane do wiary, obrządku i narodowości — to najlepsze świadectwo żywotności programu wielkiego poprzednika.

Troszcząc się o domy Boże, z najmniejszą troską zabiegał o budowę kościoła Bożego w duszach ludzkich. Celem jego życia była: naprawa i zbawienie dusz, a hasłem: uczyć, uczyć, uczyć. I uczył. W licznych orędziach, listach, przemówieniach — uczył, a z każdym rokiem jego pracy odnawiało się oblicze Ziemi Czerwieńskiej, rósł i umacniał się kościół Boży. Ale przyszła wojna światowa i w dziele jego porobiła znaczne szczyrby. Płakał nad zniszczeniem materialnym ludu swojego, bolał nad upadkiem sumień ludzkich, lecz ręk nie opuścił — wziął się do pracy ze zdwojoną energią — ale wyczerpane siły już nie dopisały — przy zbrojnej pracy śmierć go nawiedziła. Na jego miejsce, na opuszczone stanowisko, wstępuje obecny Arcypasterz nie jako reformator, ale jako kontynuator niedokończonego dzieła. Gorącym życzeniem Jego jest, żeby nie roztrwonić tego, co poprzednik zebrał w znoju i trudzie, ale owszem, aby ciągle nowe zbierać plony. Dlatego w myśl programu wielkiego poprzednika wzywa Arcypasterz do dźwignania z gruzów tak tych materialnych świątyń pańskich, tych ostoi wiary i narodowości na wschodzie, do budowania nowych kościołów, tam zwłaszcza gdzie przyszli koloniści, jak też do ratowania tego kościoła duchowego w sercach własnych i bliźnich, w których w ostatnich czasach wojennych i powojennych ogromnie ucierpiał.

Fundamentem, na którym ten kościół duchowy ma się budować — jest nasza wiara święta. Żle na świecie, niema szczęścia i ładu, bo ludzie oddalali się od Prawdy wiecznej, bo jej nie szukają i znaleźć jej nie chcą.

Na wiedzę zdobywają się przy wielkich ofiarach, czytają wiele, czytają bez wyboru, a zapominają i nie znają tej małej książeczki, której zasady w czyn wprowadzone rozwiązują najbardziej zaognione spory i walki klasowe. Ludzie nie znają katechizmu i dlatego tyle nędzy, tyle łez i tyle cierpień na ziemi.

Dlatego Arcypasterz w swym orędziu przypomina ten ważny obowiązek każdego chrześcijanina katolika, aby znał zasady wiary św., bez których nie uniknie sieci wrogich nam zarzuconych i wzywa, aby każdy tę wiarę pogłębiał przynajmniej przez słuchanie w niedziele i święta słowa Bożego, potrzebnego tak starszym, jak młodym, tak rodzicom, jak dzieciom, gdyż „wiara ze słuchania“. Ale za wiarą iść muszą uczynki. Wiara musi przeniknąć do wszystkich władz duszy ludzkiej i uławiać się nie w praktykach tylko zewnętrznych, ale w codziennym życiu. Trzeba ją pogłębiać, przetrwać i według niej życie swoje i uczynki regulować.

Dwa są znamiona tej prawdziwej pobożności tego życia z wiary: głęboka cześć dla Jezusa w N. Sakramencie i cześć dla N. Marii Panny. Do jednej i drugiej gorąco zachęca Arcypasterz. Jezus eucharystyczny musi być osią życia naszej duszy, słońcem, ku któremu my, jako słoneczniki duchowe zwracać się winniśmy, aby odeń brać światło i ciepło łaski dla życia duszy potrzebne. Niedziela adoracyjna, winna być niedzielą wielką dla każdej parafii. Komunia św. częsta, spełnianie przykazań kościelnych, słuchanie Mszy św. w niedziele i święta oto środki do zachowania duszy przed moralną zgnilizną. Z eucharystyczną czią Jezusa łączyć się winna u dobrych katolików cześć Niepokalanej Dziewicy, tej najlepszej Matki każdego z nas, tej królowej naszej Ojczyzny, tej patronki naszej archidiecezji, która przed 5 laty cudownie ocaliła miasto nasze, tę bazylikę ostrzeżoną przez nieprzyjaciół, która „cudem nad Wisłą“ zachowała Ojczyznę naszą od zguby.

Oto program pracy nowego Arcypasterza. Przez miłość Chrystusa i Jego Najświętszej Matki odnowić dusze ludzkie, wymieść precz z domu Bożego wszelkie grzyzy i nieczystość grzechowe, żeby każdy ze serca własnego dom Boży, Bogu miły, uczynił.

Do wykonania tego programu wzywa Arcypasterz kapłanów, zachęcając ich, aby, mimo ciężkich warunków pracy, mimo trudności napotykanych, aby śladem Chrystusa „czynili i uczyli“, aby wszędzie: u ołtarza, w konfesjonale, na ambonie, w szkole, u łoża chorych, w kancelarii parafialnej, w pracy społecznej, byli wszystkim dla wszystkich, aby wszystkim dla Chrystusa pozyskać.

Do tej pracy, do wykonania tego programu, wzywa dalej siostry zakonne i wszystkich wiernych. Ta współpraca

wieckich w naszej Ojczyźnie, a w szczególności w naszej archidiecezji, w której brak kapłanów, przereczonych przez wypadki wojenne, daje się dotkliwie odczuwać, jest konieczną. Żniwo wielkie, a robotników mało, lud ze łzami prosi o kapłanów, a dostać ich nie może, bo ich brak, a ci, którzy są, ledwie obowiązkowej pracy podolać mogą. Potrzebna jest więc współpraca wiernych tak do wyrabiania powołań u młodzieży, jakoteż do wyręczania kapłanów w pracy tam, gdzie to jest możliwe. Dwa zwłaszcza są pola, na których świeccy mogą wiele pomóc przy budowie królestwa Bożego na ziemi. Najpierw: nauczanie katechizmu powtórne: praca społeczna. Sodalitacje, stowarzyszenia, organizacje katolickie mają szerokie pole pracy w naszym społeczeństwie, mogą i powinny czuwać, aby w naszych domach, pracowniach, szkołach, biurach, w całym życiu prywatnym i publicznym „wszystko i wszystkim był Chrystus“. Taka praca, to praca nie tylko dla kościoła, ale to praca dla naszej miłej Ojczyzny. Budując kościół Boży w duszach naszych rodaków, tem samem budujemy w nich Polskę, kładziemy podwaliny pod gmach jej szczęścia, rozkwitu i wielkości. Taka praca ułatwi nam życie i w braci naszych, różniacymi się od nas obrządkiem i językiem, taką pracą przybliży to, czego dla świata pragnął Namieśtnicy Chrystusowi: Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym!  
X. Zetha.

## Wykłady prof. Lutosławskiego.

Prof. Wincenty Lutosławski wygłosi 10 dwugodzinnych wykładów, streszczających kurs metafizyki Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

I. Metody i zadania metafizyki. II. Pogląd na świat zgodny z tradycją ducha polskiego. Zagadnienie filozofii narodowej. III. Klasyfikacja poglądów na świat: materializm i idealizm, panteizm, spirytualizm, mistycyzm, mesjanizm polski. IV. Teoria materii — metoda badania istoty cielesnego świata. V. Zasadnicze pojęcia czasu, przestrzeni, masy, ruchu, energii, — zasługi materialistów. VI. Teoria idei. Walka materializmu z idealizmem, dzieje idealizmu. VII. Zasługi idealistów, klasyfikacja i definicja pojęć. Znaczenia idealizmu. VIII. Synteza idealizmu i materializmu w panteizmie. Istota uczucia. Wspólne cechy trzech naukowych poglądów na świat. IX. Teoria jaźni, wolność woli, Nieśmiertelność duszy. Jej losy wieczne. X. Teoria osobowości. Klasyfikacja cech osobowości. Cechy stałe duchowe i cielesne. Cechy nabyte i zmienne. XI. Teoria płci — wyniki metafizyczne doświadczenia płciowego. Miłość i małżeństwo. XII. Teoria narodowości — urodź jako rzeczywistość metafizyczna. XIII. Uzdolnienie i charakter — urodzenie, rasa, urodź i żywotność. XIV. Inne cechy osobowości nabyte i zmienne. XV. Metafizyczna teoria mienia. Kapitał, twórczość i praca, harmonia klas. XVI. Spirytualizm jako pogląd na świat i jego dzieje w historii myśli. XVII. Mistycyzm jako synteza panteizmu i spirytualizmu. Falszywi prorocy. XVIII. Mesjanizm polski jako pogląd na świat mistyczny. Wyleszczenie i filozofowie. XIX. Zastosowania metafizyki do praktyki życia. Polityka narodowa. Wychowanie narodowe. XX. Teoria spekulatywna. Bóg jako najwyższa rzeczywistość. Drogi do poznania stwórcy.

Wykłady będą się odbywać codziennie od 6 do 8, poczynając od czwartku, 15 bm., w Uniwersytecie (gmach posejmowy). Biletu do nabycia w „Księgarni Naukowej“ w Hotelu George'a i przed wykładem u wejścia do sali. Ceny miejsc: krzesło 100.000 mk., na cały cykl 800.000 mk., wstęp dla młodzieży akademickiej 30.000 mk., na cały cykl 250.000 mk.

Czysty zysk po potrąceniu kosztów przeznaczają się na rzecz polskiej młodzieży uchodźczej.

## NADESLANE.

Podziękowanie. Zaczemu J. Wielm. Panu Prof. Uniw. i Prymarjuszowi Szpitala św. Zofii Dr. Tadenszowi Ostrowskiemu za umiejętne przeprowadzenie bardzo trudnej i ciężkiej operacji i pełną poświęcenia pielęgnację w chorobie mej żony, jak również pp. asystentom: Dr. Kaszubskiemu, Dr. Rappaportowi i Dr. Balcowi, którzy w wielkiej mierze przyczynili się do uratowania życia i zdrowia mej żony, tą drogą składam serdeczne „Bóg zapłać“.  
6988  
Ks. Piotr Podulski.

# Wiadomości bieżące.

Lwów, dnia 15 listopada.

## TEATR WIELKI.

Sroda, 14 listopada, o g. 7 „Niewierna”. (Występ L. i H. Barwińskich.) (Abonamenty ważne.)

Czwartek, 15 listopada, o g. 7 „Tosca”. (Występ L. Zamorskiej.)

Piątek, 16 listopada, o g. 7 „Walkiria”. R. Wagnera w 3 akt. (Premiera.)

Sobota, 17 listopada, o g. 7:30 „Straszny dwór” Moniuszki. (Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.)

## TEATR MAŁY.

Sroda, 14 listopada, o g. 7 „Pokojówka szuka miejsca”, kom. w 3 akt. Guilty'ego.

Czwartek, 15 listop., o g. 7 „Pokojówka szuka miejsca”, kom. w 3 akt. Guilty'ego.

Piątek, 16 listopada, o g. 7 „Pokojówka szuka miejsca”, kom. w 3 akt. Guilty'ego.

Sobota, 17 listopada, o g. 7 „Pokojówka szuka miejsca”, kom. w 3 akt. Guilty'ego.

## TEATR NOWOŚCI.

Sroda, 14 listopada, o g. 7 „Miłość cygańska”.

Czwartek, 15 listopada, o g. 7 „Frasquita” z p. Miłowska.

Piątek, 16 listopada, o g. 7 „Miłość cygańska”.

Sobota, 17 listopada, o g. 7 „Miłość cygańska”.

## BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 16 listopada: Lechoni—Stonimski—Tuwim. Wieczór autorski 3 poetów. 6983

## ZAWIADOMIENIE!

Firma „Zakopane”, handel towarów kolonialnych, delikatesów i win (Lwów, Akademicka 24) podaje niżej PT. Klienteli do wiadomości, że istniejące dotychczas przy handlu pokoje do śniadań i restauracja, z powodu trudności, jakie obecnie zaistniały w prowadzeniu tego rodzaju przedsięwzięcia, zostają z dniem 15 listopada br. na czas przejściowy zamknięte.

Głównym zadaniem właścicieli firmy „Zakopane” pp. Antoniego Moora i Jerzego Stachowicza będzie jak najznaczniejsze rozszerzenie handlu towarów kolonialnych i delikatesów. 7003

Firma dołoży też usilnych starań o nawiązanie stosunków wprost ze źródłami dostawy, aby taniocia i pierwszorzędna jakością towarów zadowolić najwyższej szczebla wymagania swojej licznej Klienteli.

— **Piętowa premiera „Walkirii”.** Arcydzieło Wagnera nieodwołalnie już wchodzi po raz pierwszy na repertuar Teatru Wielkiego w piątek 16 bm. Dzień ten będzie prawdziwym świętem teatralnym w wielkim tego słowa znaczeniu, gdyż na całość złoży się olbrzymia praca doskonałego reżysera p. M. Lewickiego i świetnego kapelmistrza p. M. Zmy, oraz naszych artystów i orkiestry. Cały personal zajęty jest obecnie przygotowaniem technicznym i artystycznym. Sądząc po próbach pp. Nahlówna, Szotarska, Lipowska, Ostrowska, Lubicz, Kopczyńska, Tęczarowska, Inasńska i Hinglerówna, oraz z panów Bedlewicz, Cyganik i najlepszego nasz bas Zopoth, stworzą kreację nieprzeciętnej miary. Generalna próba będzie ostatnim przeglądem wielkich wysiłków naszego teatru, który wszystko zrobił, by „Walkirię” ukazać w należytym świetle.

— **„Księżniczka Olala”.** Operetka Gilberta pod tym tytułem ukazuje się po raz pierwszy w Teatrze Nowości we wtorek pod reżyserią nieocenionego Tatrzańskiego a pod kierunkiem muzycznym p. Wojnarowicza. W operetce tej przedstawi się nowo zaangażowana świetna, pełna finezji i temperamentu uroczka p. Korabianka, ulubienica Krakowa i Warszawy. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

— **Generalna próba z „Walkirii”** odbędzie się we czwartek, wskutek czego Teatr Wielki będzie zamknięty. Od rana tego dnia odbywać się będą próby techniczne, wieczorem zaś pełna próba.

— **Od Redakcji.** Jutro zamieścimy dany nam życiowo do druku artykuł Prof. Wincentego Lutoslowskiego pt. „Filozofia narodowa”. Prof. Lutowski dziś rozpoczyna swe wykłady, które niewątpliwie wzbudzą najszersze zainteresowanie.

— **Nabożeństwo za poległych oficerów i żołnierzy.** Dziś o godz. 10.30 odbędzie się w bazylice katedralnej staraniem stow. akademickich żałobne nabożeństwo za poległych w Krakowie oficerów i żołnierzy. Mszę św. celebrować będzie ks. arcyb. Twardowski, zaś kazanie wygłosi ks. Dzięgielewicz.

— **Komitet straży obywatelskiej 8 pułkowi ułanów.** Nacz. Komitet org. małop. straży obywatelskich wysłał 12 bm. do 8. p. ułanów następujące pismo:

Kraków—Rakowice.  
Naczelny Komitet organizacyjny Małopolskiej Straży Obywatelskiej uczył na dzisiejszym posiedzeniu drogą a świętą dla nas wszystkich pamięć poległych bohaterów pułku na ulicach Krakowa w obronie Państwa i uchwałił przesłać sławnemu i boję o Ojczyznę pułkowi ułanów Księ-

# Z POWODU SPADKU DOLARA

sprzedaje po znacznie niższych cenach

## KOŁDRY - MATERACE - KOCE - PŁÓTNA

bielizne damska i męska — trykoty — barchany

## 87 letnia firma J. DREXLER i SYNOWIE

LWÓW, PLAC KAPITULNY 2, OBOK KATEDRY. 6945n

# Województwo lwowskie przystępuje do walki z drożyzną.

(k) Województwo lwowskie prowadzi ożywione przygotowania dla polęcia walki z anarchią cen. W tym celu z jednej strony zamierzono jest wprowadzenie cen maksymalnych na podstawie par. 11. ustawy przemysłowej, który pozwala na nominowanie taryfa maksymalną cen artykułów pierwszej potrzeby. Ustawia procedurę, która jest bardzo długa, zamierza województwo uprosić i nakazać.

Drugim środkiem walki z drożyzną jest umożliwienie gminie ostatecznej ścieżki konkurencji na rynku w zakresie środków spożywczych i regulowania w ten sposób cen rynkowych. To ostatnie zależe będzie przede wszystkim od materialnej pomocy rządu, która pozwoliłaby rozszerzyć agendy instytucji aprowizacyjnych, tak miejskich, jakoteż kooperatywnych. Nie wiadomo tylko, czy przy obecnym kursie polityki skarbowej, polegającym na jaknajdalej idących — a często nawet drastycznych — oszczędnościach, uda się od Nadzwyczajnego Komisarza do zwalczania drożyzny odpowiednio kredyty zdobyć.

Cennik maksymalny obejmowałby nara-

zić najważniejsze tylko, nieliczne artykuły pierwszej potrzeby. Układałoby go województwo przy udziale komisji fachowej dla każdego starostwa oddzielnie. Za przekroczenie cennika byłyby stosowane surowe nę dotąd, represje z karą aresztu osobistego włącznie. Kontrola uległaby silnemu zaostrzeniu. Drastyczniejsze nadużycia karalaby nie władza administracyjna, lecz sąd.

Powodzenie akcji antydrożyznianej, która oczywiście niema na celu stworzyć cudów, lecz jedynie zwalczać anarchię cen i szkodliwych sprzedawcy, będzie zależnym w pierwszej linii od pomocy, jakiej udzieli władzom samo społeczeństwo. Władze nie będą mogły pracować skutecznie, o ile sam kupujący nie będzie organem władzy zwracając uwagi na spotykane nadużycia. Samo narzekanie na drożyznę nie pomoże, o ile nie znajdzie się szczypta woli do czynu.

Cennik maksymalny ma być wprowadzony we Lwowie za dni kilkanaście, w miastach prowincjonalnych nieco później.

# Zniżka cen na rynku lwowskim.

(k) Na rynku lwowskim zarysowała się pewna niższa cen. Tuszecze stały wydatnie. Słonina, która dochodziła już ostatnio do 800 tysięcy mk. za kilogram, wczoraj kosztowała ponad 500 tysięcy mk. Najgrubszą słoninę można było dostać za 550 tys. mk., choć brano też ceny wyższe do 600 tysięcy. Potniało też mięso wieprzowe, która z 360, a nawet 400 tys. mk. za kilogram, spadła do 280 do 260 tys. mk. Cukier z 600 tys. mk. w ubiegłym tygodniu spadł na 400 tys. mk. za kg. Towary tekstylne kalkulowano ostatnio o 20 procent taniej od cen poprzednich. Wystawowe cenniki materiałów odzieżowych i obuwiu wykazują wyraźną niższkę, nafta, która dochodziła już do 120 tys. mk., spadła ostatnio na 80 tys. mk. za metr. Tylko chleb podrożał w niektórych przekupni na 60 tys. marek, mimo że mąka trzyma się w cenie. Z cen porównawczych chleba, sprzedawa-

nego w miejskich sklepach aprowizacyjnych i w prywatnych sklepach, okazuje się, że piekarze prócz kosztów własnych i pewnego zarobku, który ma także aprowizacja miejska, zarabiają ponadto przynajmniej 15 tys. mk. na bochenku chleba. Władze magistrackie powierzyły przeprowadzić dokładną kalkulację pieczywa, celem ukrócenia samowoli.

A już czas najwyższy, by władze miejskie, lub inne odpowiedzialne czynniki zabrały się do piekarzy, którzy dopuszczają się wprost orgji i kpią z konsumentów. Oto w poniedziałek piekarze obniżyli cenę chleba o 1000 mk. po to, by już wczoraj we wtorek podwyższyli o 7000 mk. Ludzie cieszyli się w poniedziałek niższką, nie też dziwnego, że wczoraj posypały się złorzeczenia pod adresem władz, które nie umieją położyć kresu paskarstwu piekarzy.

cia Poniatowskiego wyrazi najgłębszego współczucia i najserdeczniejszego żalu z powodu poniesionych strat ze skrytościwych rąk wrogów państwowości Polski, zarazem z głębi serc polskich płynąca cześć i czolem bohaterstwu pułkowi.

Naczelny Komitet Organizacyjny Małopolskiej Straży Obywatelskiej

Władysław Murczyński, Włodz. Godlewski.

— **Koło b. uczniów Tow. Szk. Handl.** zbierze się dnia 16 listopada br. o godz. 18 w szkole przy ul. Franciszkańskiej 9, celem ukonstytuowania się i powzięcia uchwał w sprawie jubileuszu TSH. — Gajowska mp. Hardygóra mp. Mączyński mp. Tomankowa mp.

— **Dyrekcja Okręgowa Tow. „Rozwój”** zaprasza swych członków i sympatyków na zebranie towarzyskie, które odbędzie się dziś, tj. we środę 14 listopada br. o godz. 7 wieczorem w sali gimnastycznej szkoły św. Józefa przy ul. Leliewela 9. Referat pod tyt. „Przyczyny drożyzny” wygłosi p. Aleksander Sadowski, prztem nastąpi dalszy ciąg lektury „Protokołów Mędrców Sionu”.

— **Posiedzenie sekcji szkolnej ZLN.** odbędzie się we środę dnia 14 listopada o g. 7.30 wiecz. w lokalu Klubu przy ul. Pańskiej 11.

— **Z. O. N. II.** W środę, 14 bm., ogólne zebranie członków Organizacji Narodowej II. Dzielnicy w lokalu własnym przy ul. Trauguta l. 22 l. p. z referatem p. inżyniera Jarosza. Początek punktualnie o g. 7 w.

— **Instytut Technologiczny Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie** ogłasza następujące prelekcje: I. Przelom w poglądach fizykalnych. Prelegent inż. K. Świerczyński.

We środę, 14 bm., wykład drugi. Treść: Fizyka eteru. Jedno skupienie eteroidalne, istota eteru. Pierwszy i drugi objaw siły, eksperyment a wszechświat. Trzęsienie ziemi i wulkany. Katastrofa Sycylii i Japonii, epoka lodowa i potop.

We czwartek, 15 bm., wykład trzeci. Treść: Dwa skupienia eteroidalne. Przykładki odpychania. Trzeci objaw siły, krążenie ciał niebieskich. Komety. Czwarty objaw siły. Istota ciepła. Piorun kulisty.

II. „Amerykanizacja pracy”. Prelegent prof. Henryk Gralski z Krakowa.

W sobotę, 17 bm. Treść: Amerykanizacja

i Koła literacko-art. przy ul. Akademickiej. Wstępne słowo wygłosi kurator p. Stanisław Sobuski. Udział w wieczorze biorą pp. Bukowski Kazimierz, Czapecki Tadeusz, Czerny Anna Ludwika, Jędrzej Józef, Jędrkiewicz Ludwik, Kazecka Małgorzata, Komornicki Stefan, Lbanski Edmund, Mirski Józef, Nittman Tadeusz, Parandowski Jan, Rössowski Stanisław, Schröder Artur, Wasilewski Stanisław, Zahradnik Jan, Zbieżkowski Henryk, Zimołuda Jadwiga, oraz pp. artyści sceny lwowskiej: Romanowa Hanna i Zytecki Edward. Zakonczy wieczór przemówienie p. Michała Konego. Dochód przeznaczony na budowę gmacharium in. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowcach. Ze względu na piękny cel, jakoteż niezwykle interesujący zespół autorów, w którym znajduje odbicie współczesna twórczość literacka i mas. publiczność niezawodnie wzięła się, aby skorzystać z tej biesiady duchowej. Bilety i programy szczegółowe wczesniej do nabycia w księgarni naukowej (Hotel Georgea), wieczorem zaś przy kasie.

— **Echa tarnopolskiego włamania.** Sprawca włamania do magazynu jubilerskiego S. Reichmanna. Michał Jakubow zeznał, że przez przeciąg trzech miesięcy ukrywał się we Lwowie w hotelu Lwowskim przy ul. Żółkiewskiej. Zawari w tym czasie znajomość z Tomaszem Dmytrowem i Franciszkiem Waniarzem, którzy poznawszy bliżej jego sprawki, wymuszali na nim nietylko pieniądze, ale i sate hoacie. Obiecywał wydatnie się o fałszywe papiery dla Jakubowa, a gdy nie mogli ich dostarczyć, a indikator wianywacz naperał — zaprowadził go poza rogatkę Łyczakowską, gdzie usiłował przebie nożem. Jakubow zbiegł i zdołał w ten sposób uniknąć krwawej rany, a przed niebezpiecznym towarzyszami ukrywał się w tymże hotelu, którego właściciel dał mu mieszkanie w prywatnej i pobierał za te karkołomne usługi po 500.000 mk. za noc. Odu, Dmytrowa i Waniarza aresztowano wczoraj. Nie wątpliwy, że Dyrekcja policji zajmie się bliżej tym żydowskim hotelarzem, który świadomie uziela w murach swego hotelu — asyłu wianywaczowi. Ale dla żydowskiego hotelarza pecunia non olet!

— **Ukrywał się w kotie parowozu.** Posterunkowy podczas patrolowania na dworcu towarowym znalazł ukrytego w kotle parowozu pomocnika elektrymontera Józefa Zeleniuka. Odebrał mu piórk i sztylet i sprowadził do komisariatu, gdzie zapewne wypłyną bliższe szczegóły wiozcego Zeleniuka po dworcu towarowym.

— **Szajka z okopiska przytrzymała.** Doniesłmy wczoraj o spłoszeniu stamtąd kilku podejrzanych osobników, którzy przyznoszą z miasta 10 liaszek wódki, zamierzali urządzić sobie lbiację tusząc, iż wśród kamień grobowych nikt im nie przeszkodzi. Spłoszeni przez dozorców pozostawili wódeczany nektar i zbiegli. Wczoraj policja wykryła to dobrane towarzystwo, przytrzymała bowiem przebywających w nocy w rozwalonym domu przy ul. Szpitalnej czterech osobników, Władysława i Franciszka Zieluskiego, Mikołaja Bodnara i Stanisława Bahnia, którzy przyznał się do tamtej oryginalnej wycieczki. Wódkę skradli w restauracji „Schorra” przy ul. Berka. Spoczek wszyscy czterej w policyjnym koszu.

— **Wypadek tramwajowy** zdarzył się wczoraj o 8 rano na ul. Łyczakowskiej, gdzie wóz „6” nr. 162 najechał na przechodzącą torem Edkę Diamond. Obara wlaśnie nieostrożności odniosła rany oraz kontuzje i opatrzoną została przez Pogotowie Ratunkowe, które ranną pozostawiło opiekę domowej.

— **Powód wczorajszego samobójstwa wyjaśniony.** Młodą samobójczynią, która usiłowała odebrać sobie życie wczoraj na ul. Kurkowej, była 17 letnia Karolina Mielnikówna. Powodem desperackiego jej kroku był zawód w miłości.

— **W sprawie zaopatrzenia inwalidzkich.** Minister spraw wewnętrznych Dr. Kiernik wydał wszystkim wojewodom rozporządzenie, normujące sprawę postępowania z osobami roszczeniami sobie proteńsje do zaopatrzenia inwalidzkiego. Według tego rozporządzenia, protokoły, stwierdzające związek pomiędzy kalectwem względnie chorobą a służbą wojskową, mogą poświadczyc tylko świadkowie naoczni tj. obecni w czasie i miejscu wypadku danej osoby. Zeznania innych świadków nie posiadają żadnego znaczenia.

— **Ważne dla podróżujących zagranicę.** W Oddziałach Polskiego Biura Podróży „Orbis” przy ul. 3-go Maja 5, oraz Szpitalnej 1 (Dom towarowy) nabyć można bezpośrednio bilety kolejowe do Czech, Austrii, Niemiec, Węgier, Włoch i Rumunii po cenach taryfowych (bez żadnej dopłaty).

Wszelkie formalności paszportowe (wiza) załatwia „Orbis” w jak najkrótszym czasie. Informacji w tych sprawach udziela się codziennie od godz. 10—13-tej i od 16—18-tej w niedzielę i święta od 10—13. 6985

## Ostatnie Nowości

na sezon zimowy na kostiumy, płaszcze i suknie damskie poleca  
Firma **Antoni Uwiera**  
Lwów — ul. Halicka 10.

# Dział ekonomiczny.

## Podatek majątkowy.

Izba skarbową przypomina, że na zasadzie art. 32 ustawy o podatku majątkowym, winni płatnicy tytułem zaliczki na poczet tego podatku w czasie od 10 listopada do 10 grudnia br. uścić bez oddzielnych zarządzeń następujące kwoty:

I. Podatnicy, płacący od 150.000 mk. do 600.000 mk. roczne podatku gruntowego i domowo-klasowego — jednokrotną pełną kwotę tych podatków, przypadającą za I-sze półrocze 1923 r. płacący od 600.000 mk. do 1.000.000 mk. dwukrotną, płacący zaś ponad 1.000.000 mk. trzykrotną kwotę, w ten sam sposób obliczoną.

II. Płatnicy podatku przemysłowego: dwukrotną pełną kwotę podatku przemysłowego, przypadającego za I-sze półrocze 1923 r. od przedsiębiorstw przemysłowych pierwszych sześciu kategorii i przedsiębiorstw handlowych pierwszych dwóch kategorii, oraz jednokrotną pełną kwotę od samodzielnych zajęć zawodowych, od przedsiębiorstw przemysłowych VII kategorii i przedsiębiorstw handlowych III kategorii.

Nakazy płatnicze względnie indywidualne wezwania nie będą wysyłane.

O wysokości zaliczki mogą się płatnicy poinformować z list płatników, które są wyłożone do publicznego przejrzania w zarządach gminnych (magistratach), we Lwowie zaś w Komisariatach dzielnicowych.

Osoby prawne, obowiązane do publicznego składania sprawozdań, o ile chodzi o zaliczkę z tytułu wielokrotności podatku przemysłowego, mogą o wysokości tejże zaliczki zasięgnąć wiadomości w tutejszej Izbie skarbowej W. II/3 A. (ul. Kurkowa 1. 23).

Zaliczkę należy wpłacać jedynie w Kasach skarbowych, bądź bezpośrednio, bądź też za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności.

W interesie podatników leży nie zwlekać z zapłatą zaliczki do ostatnich dni terminu i nie utrudniać przez to prawidłowego poboru podatku.

Odwrocan od obliczenia zaliczki ustawa nie przewiduje.

Kwoty zaliczki nie wpłacone w powyższym terminie będą bezwzględnie ściągane przymusowo wraz z karami za zwłokę oraz kosztami egzekucyjnymi, określonymi w ustawie z dnia 9 marca 1923 r. o karach za zwłokę i kosztach egzekucyjnych. (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 189.)

## PODWYŻSZENIE STOPY PROCENT.

P. K. K. P.

Warszawa. (PAT.) W porozumieniu i na zarządzenie ministra skarbu postanowiła naczelna dyrekcja PKKP. podwyższyć dotychczasową oficjalną stopę procentową począwszy od dnia 12 listopada 1923 w sposób następujący:

Od weksli z terminem trzymiesięcznym na 48 proc., od pożyczek terminowych na zastaw papierów wartościowych na 48 proc., dla instytucji prywatnych i od 6 proc. pożyczki dolarowej 48 proc., od pożyczki towarowej 43 proc.

Niezmienną stopą procentową pozostaje nadal dla pożyczek terminowych na zastaw obligacji pięcioprocentowej pożyczki długo i krótkoterminowej w wysokości 5 i pół proc. Dla pożyczek terminowych na zastaw 4 proc. pożyczki premijowej 7 proc., oraz dla wszystkich operacji wedle miernika złotego a mianowicie dla dyskontu weksli złotych 6 proc., dla pożyczki terminowej na zastaw 6 proc. bonów złotych nabytych za pełnowartościowe waluty 7 proc., dla pożyczek terminowych na zastaw 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922 9 proc. Dla rachunku otwartego kredytu i kredytu towarowego 6 proc.

Ponadto zalicza się prowizję w wysokości 50 proc. od rachunkowo przypadających odsetek czyli 24 proc. w stosunku rocznym od tych kredytów, których stopa procentowa uległa podwyżce na 48 proc. Prowizja powyższa nie stosuje się do pożyczek na zastaw 4 proc. państwowej pożyczki premijowej i 5 proc. pożyczki państwowej długo i krótko terminowej oraz przy wszystkich kredytach udzielanych wedle miernika złotego.

Zaliczana dotychczas w rachunku otwartego kredytu od pożyczek terminowych prowizja w wysokości pół proc. w stosunku kwartalnym pozostaje nadal w mocy.

## Wiadomości gospodarcze.

Poszukiwanie kaoliny w Polsce. Informują nas, że Polski Bank Przemysłowy zorganizował Towarzystwo przemysłowe, mające na celu poszukiwać na obszarze ziem polskich kaoliny.

Organizacja polskiego rybołówstwa morskiego. Na ostatnim zebraniu Ligi Żegluga Morskiej Dr. Borowik wygłosił odczyt o rybołówstwie morskiem i o jego zagadnięciach w Polsce. Prelegent wskazał na niedostateczny rozwój u nas rybołówstwa morskiego, co powoduje, że ludność jest pozbawiona smacznego i pożywnego produktu. Z powodu braku inicjatywy, w Polsce dotychczas nie powstała ani jedna fabryka konserw rybnych, zaś wędźlarze są prowadzone nieumiejętnie. Te nieznaczne ilości ryb, które dochodzą do Polski, trafiają do nas przeważnie przez pośredników gdańskich. Nieumiejętność zorganizowania eksploatacji bogactw rybnych prowadzi do tego, że połów np. szprotów zmniejsza się. Istnieje mnóstwo zagadnień, od należytego rozwiązania których będzie zależał rozwój naszego rybołówstwa. Po wysłuchaniu wyczerpującego referatu Dr. Borowika, zebranie uchwaliło utworzenie przy Lidzie Żegluga Polskiej sekcji rybołówstwa morskiego, do której wejdzie szereg wybitnych znawców tej sprawy.

Zmiany w ustawie podatku przemysłowego. Wskutek uchylecia ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 17 stycznia 1922 r. i zastąpienia jej ustawą z dnia 19 maja 1923 r. zachodzi potrzeba wprowadzenia zmian w projekcie rządowym ustawy, zmieniającej ustawę, wprowadzającą austriacki kodeks handlowy. W związku z tym do projektu rządowego mają być wniezione odpowiednie poprawki.

O regulacji przewozowej. W myśl opinii komisji Rady Ministrów odbędzie się w najbliższym czasie w Min. Kol. Żel. międzyministerialna konsultacja prawna w celu uzgodnienia projektów: o taryfach polskich kolei żelaznych i o regulaminie przewozowym na kolejach polskich.

Produkcja cukru w Rosji sowieckiej. Według oficjalnych statystycznych danych oświetli na ogólną ilość cukrowni (111) uruchomionych na obecną kampanię cukrową 92 fabryki. I tak: w podolskiej gubernii 25 proc., w kijowskiej i kurskiej 80 proc., w charkow-

skiej 100 proc. Ogólnie obliczają produkcję cukru ze wszystkich fabryk na 1.350 tysięcy pud. kryształu, na rafinadę przeznaczono z tego 50 proc. Wszystkie zapasy cukru odsyłane są do Moskwy.

O świadectwa pochodzenia towarów. Informują nas, że Związek eksportowy polskiego przemysłu włókienniczego w Łodzi, który był upoważniony do wydawania świadectw pochodzenia towarów, przelał to prawo odnośnie do eksportu towarów do Jugosławii i Rumunii na Izbę handlową polsko-austriacką w Wiedniu. Na mocy tej ważnej decyzji została ułatwiona przesyłka towarów ze składów tranzytowych i rozdzielczych w Wiedniu do Jugosławii i Rumunii.

## Notowania giełdowe.

Dolar . . . 1,785.000 mkp.  
Mkp. w Zurychu 0-0003 1/4 c.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 13 listopada 1923

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 1785000, kanadyjskie 1700000, franki belgijskie 85500, Holandia 675000 Londyn 7860000, N. Jork 1790000, Paryż 98200, Szwajcaria 315500, Wiedeń 25, Praga 51750, Włochy 78400

Papiery państwowe: Bony złote 275, 8 proc. pożyczka 1850000, milionówka 45000.

Płacono w tysiącach Mk.:

Akcje: Cerata 165, Kijewski i Scholce 1500, Sole potasowe 3000, Spies

## Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 13 listopada 1923.

Przy zmniejszonym zainteresowaniu sytuacja chwilejno zniżkowa. Podaż duża. Tendencja niewyjaśniona.

W niekotowanych ożywienie znaczne. Gazociągi dalej zwyżkują. W innych papierach tendencja zmienna

Transakcje w akcjach (w tysiącach):  
Hipoteczny 490, 485, 500, 480, 492, 495, 500 (450), Pokred 38, 39, 39 1/2, 40, 43, 45, Przemysłowy 390, 420, 388, 383, 380, 382, 400, 395, 383, 385, 384, 400, Z. B. K. 95, 93, 94, 96, 98, Nafta 200, 205, 210, 212, 205, P. T. B. 85, 82, 80, 83, 81, Rakszawa 3500, 3550, 3525, Siersza el. 140, 150, Tespy 3100, 3200, 3250, 3225, 3150, 3200, 3250, 3275, 3300, 3260, Zieleniowski 8000, Browary 8800, 8775, (8700), Chodorów 3300, 3400, 3425, 3375, 3410, 3275, 3410, 3420, 3415, 3300, 3420, Cegielski 540, 550, 580, 570, Gafota 85, 75, 80, 85, 75, 86, 90, Cmielów

650, 640, 635, 630, Niemojowski Tow. Akc. 290, 295, Ojkos 3300, 3250, 3275, (3000, 3150), Parowozy 260, 265, 255, 270, Pczet 75, Karpalit 260.

Transakcje w niekotowanych:  
Jawozno 16500, 16200, 16300, 16100 drobne 16500, 16400, Gazy 19, 18500, 18200 18400, 18500, 18600, 18700, 18750, 18500 Arma 210, Azot 200, 210, 195, 190, Chybie 7000, 6700, 6500, 6400, drobne 6500, 6400, Czechowice 450, 420, 410, Eletr. rad S. 39, 32, 31, 30, Gazociągi 200, 320, 310, 325, 315, Lon 400, 430, 440, 435, 440, 436, 440, Lokomotywy 250- Nitrat 135, 130, Schön 40000, 42000, 45000, 46000. Węglówki 18, 18 1/2 19, 19 1/2, 19 3/4, Star 250, Akumulator 280, Brugger 625, 640, (580, 550). Drezdże 900, Foresta 370, 350, 350, Lesienice 725, 730, 725, Machlejd 250, Olkusz 230, 335, 340, 350, Radziwiłł 625, 630, 700, 690, Rolindustria 105, Szkło w Kr. 310, 320.

## GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 13 listopada 1923.

Płacono w tysiącach Mk.:

Pol. B. Przem. 425, B. Pow. Kred. 42, B. Małopolski 570, B. Spół. zarob. 3000, Ziemiński B. Kred. 128, Tohan 290, Impex 82, Pharma 295, Br. Rolniczy 180, Żegluga 60 Zieleniowski 7800, Cegielski 565, Trzebinia masz. 350, Parowozy 235, Automotor 300, Górka 8075, Siersza gór. 5105, Tepege 1800, Nafta 215, Pokucie 305, Ojkos 3800, Strug 526, Synd. kosz. 135, Trzebinia tłuszcz. 2800, Krakus 420, Cmielów 60, Siersza el. 180, Niemojowski Tow. Akc. 270, Chodorów 3450.

## GIEŁDA SZWAJCARSKA.

Zurych. (PAT.) Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficjalnie Warszawę 0'0002 1/2 — 0'0003 1/4

Zurych, 13 listopada 1923.

Berlin nie notow. Holandia nie notow N. Jork 569, Londyn 2490, Paryż 31'55, Mediolan 2470, Praga 1640, Budapeszt 0'03, Bukareszt 2'80, Belgrad 6'52 Sofia 4'60, Warszawa nienotowana, Wiedeń 0'0079 1/2, Austr. kor. stempł. nienotow.

## ZBOŻE.

Lwów, 13 listopada 1923

Zastój w transakcjach giełdowych trwa w dalszym ciągu. Mąka poszukiwana. Poza giełdą liczne transakcje w ziemniakach.

Tendencja utrzymana — usposobienie słabe.

Pszenica krajowa ex 1923 r. 3600000 do 3800000, żyto małopolskie ex 1923 r. 2700000—2800000, jęczmień małopolski browarniany przemysłowy 2500000 do 2700000, jęczmień małopolski ex 1923 2300000—2400000, owies małopolski ex 1923 r. 1900000—2000000. (Ceny szacunkowe bez transakcji).

## GENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

placiła za	13 listop.	12 listop.
1 austr. kor. złotą	358800	360000
1 markę niem. złotą	421800	423200
1 rubel złoty	911000	914200
1 frank złoty	341600	142800
1 gram czystego złota	1176900	180887
1 dukat	4048500	4062200
1 gram srebra	33649	32763
1 złoty polski Serja B	232500	232500
" " " " C	290000	285000
" " " " D	290000	285000

wart. nomini	13 listopada		12 listopada		
	1921	1922	placa	zadaja	transakcje
mkp.	Mkp.	Mkp.			
280	70	140	Bank Związkowy . . .	30000	—
280	42	120	Bank hipoteczny . . .	475000	505000
1000	300	600	Bank handl. poz. . .	600000	—
280	56	140	Bank Małopolski . . .	600000	—
280	42	140	Bank powsz. kred. . .	37000	46000
280	42	130	Bank Przemysłow. . .	375000	425000
1000	250	—	Bank Rolniczy . . .	75000	—
280	56	84	Bank Ziem. kred. . .	92000	100000
280	56	84	Bank Ziemny . . .	3000	—
1000	—	600	Zw. Sp. Z. w Poz. . .	3100000	—
500	—	—	Agrochemia . . .	120000	—
1000	—	—	Bracia Biskupscy . . .	180000	—
500	500	—	Browary . . .	8750000	8825000
1000	21	14	Chodorów . . .	3250000	3450000
—	—	—	Cegielski . . .	535000	585000
1000	200	1000	Cmielów . . .	625000	655000
140	22	140	Gafota . . .	7000	92000
140	800	—	Galicja . . .	2200000	—
140	119	—	Górka . . .	7750000	—
140	280	14	Karpalit . . .	258000	262000
280	168	200	Krakus . . .	220000	260000
1000	90	—	Niemojowski . . .	288000	298000
1000	300	400	Oikos . . .	3225000	3325000
500	60	—	Parowozy . . .	252000	272000
500	200	—	Pczet . . .	74000	76000
1000	—	750	Płotno . . .	600000	—
350	14	170	Pocisk . . .	370000	—
500	100	350	Polska nafta . . .	198000	215000
500	225	400	Polskie Tow. Bud. . .	78000	88000
10000	1500	—	Potega . . .	17000	80—85000
140	100	280	Rakszawa . . .	3475000	3575000
200	21	40	Siersza elektr. . .	138000	152000
140	450	—	Siersza gór. . .	4850000	—
280	—	56	Spół. Wydawnicza . . .	38000	—
700	350	700	Tepege . . .	2900000	—
1000	150	350	Tespy . . .	3075000	3325000
500	180	250	Ursus . . .	280000	3100—3300000
1000	170	1070	Zieleniowski . . .	7950000	8050000
500	100	—	Polski Glob . . .	7000	8000000
1000	160	250	Polbal . . .	30000	—
140	70	210	Polskie Tow. handl. . .	145000	—
1000	260	600	Polsot . . .	25000	—
500	100	—	Wawel . . .	2500	—
140	20	40	Żegluga Polska . . .	28000	—

# OGŁOSZENIA

## Zakłady Przemysłowe inż. Stankiewicza

Lwów, ul. Franciszkańska 1. 11.  
wykonują wszelkie naprawy motorów, maszyn rolniczych, gorzelniarskich, drukarskich, 6997 armatury, roboty lokarskie.

**SPAWALNIA**  
autogenem części pękniętych i połamanych z żelaza, stali, mosiądzu i aluminium. Własna odlewnia metali. Naprawa najdrobniejszych aż do największych przedmiotów, uskutecznia się na maszynach precyzyjnych, najnowszych typów, w najkrótszym czasie.

### KUPNO I SPRZEDAŻ.

PAPY dachowe, CEMENT, KARBOLINUM, PĘTY korkowe izolacyjne, PRASY do dachówek po cenach fabrycznych poleca: 6997  
„PILOT“ Lwów, Batoiego 4.

WIELKI HANDEL PRZEMYSŁOWI! dobrze prosperujący (jasne, suche, czyste lokale parterowo-suterynowe w oficynach, gaz, elektryka, wodociąg) w centrum miasta we Lwowie jest w całości do odstąpienia, ewentualnie właściciel przyjmie spółnika. Lokale mogą być także odstąpione bez towaru. Zgłoszenia osobiste lub pisemne: Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Krzysztofowicz, Lwów, Sokota 4.

KUPIĘ fortepian lub pianino każdej jakości. Transakcja może być w kombinacjach z korzyścią dla sprzedającego. Administracja Wieku pod „Kombinacja“ 6986

### Wytworzone MEBLE

Persy — Kilimy 6903

Rzeźby — Obrazy  
(Metaliki, Sicheskiego, Tejmajera, Rayznera, Pstraka, Związku artystek pol.).

Batiki, Drobiazgi artystyczne,  
Roboty ręczne, Makaty buczackie.

Salon Mebli Stylowych

**B. POŁONIECKIEGO**

Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1.

DO sprzedania palma pierzasta 18 liści półtorametro-  
wych. Pismienne zgłoszenia: ks. Rostawiecki  
Rimno p. Komarno. 6987

SPRZEDAM ładny piecyk żelazny Długosza 9. Do-  
zorca. 6998

**DLA BIUR KSIĘGI HANBLOWE**  
do buchalterii amerykańskiej i inne  
poleca „SARMACJA“  
Lwów, Akademicka 8.

MŁOT, sprężynowy, SAMOCHÓD ciężarowy, SA-  
MOCHÓD osobowy, PEŁN motorowy  
okazyjnie do nabycia 6261  
„PILOT“ Lwów, Batoiego 4.

ANTYKI, dzieła sztuki, kupuje, przyjmuje w komis  
Magazyn antyków Braci Tabińskich, Batoiego 24.  
6754

KAPELUSZE i woale żalobne poleca Topolańska, ul.  
Kopernika 1. 1. 6589

### MIESZKANIA.

DWA ŁADNE pokoje zaraz do wynajęcia, bez mebli  
ale z utrzymaniem. Gazowa łazienka, osobne wej-  
ście. Dzielnica koło parku Kilińskiego. Tylko dla  
osób mających. Zgłoszenia do Administracji pod  
„Kombiort“. 6974

BANKOWIEC poszukuje pokoju z oddzielnym wej-  
ściem. Czynsz obojętny. Zgłoszenia: Administracja  
pod „Bankowiec“. 7000

LOKAL frontowy nadejający się na dom handlowo-  
komisowy odstąpię katolikowi udziałowo lub do  
spółki. Zgłoszenia pod „Lokal“ do Generalnej  
Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicza, Sokota 4.  
6990

### WOLNE POSADY.

POSZUKUJE się inteligentnych osób na kontrolerki  
fabryczne. Zgłaszać się w Małopolskiej Fabryce  
żarówek ul. Lwowskich Dzieci 25. 6992

PANNA z zupełną znajomością (w słowie i piśmie)  
języka polskiego i niemieckiego, pisząca na ma-  
szynie poszukiwana od 1 grudnia 1923 do Konsu-  
latu austriackiego. Osobiste przedstawienie tylko  
w dni powszednie od godz. 11—12. 6981

### NAUKA I WYCHOWANIE.

Z DNIEM 15 listopada rozpoczynam nowy kurs szy-  
cji i kroju „Jolanda“ ul. Staszica 8 (boczna Cho-  
rążczyński.) 6850

UDZIELAM lekcji z zakresu gimnazjum; specjalnie  
język niemiecki i francuski. Zgłoszenia między 1-3  
ul. Hoffmana 1. 5. 1 p., na lewo. 6979

### POSADY POSZUKIWANE.

NIEMKĘ błądę z szczerą dągaletnie świadectwa do  
mów arystokratycznych poleca Biuro Niemczynow-  
skiej, Lwów, plac Akademicki 3. 6957

PANNA pisząca bardzo szybko na maszynie ze zna-  
jomością polskiego, niemieckiego i francuskiego -  
przyjmię zajęcie od godz. 4. pop. Zgłoszenia po-  
semne pod „Ortografia“ do Słowa. 6810

MŁODA osoba z kilkuletnią praktyką biurową po-  
szukuje posady buchaltera-rachmistrza-kie-  
rownika handlowego w majątku ziemskim lub wię-  
kszym przedsiębiorstwie. Łaskawe zgłoszenia pod  
„Jan“ do Administracji. 6984

BUCHALTER, samodzielna siła z kilkuletnią prakty-  
ką poszukuje posady buchaltera-rachmistrza-kie-  
rownika handlowego w majątku ziemskim lub wię-  
kszym przedsiębiorstwie. Łaskawe zgłoszenia pod  
„Jan“ do Administracji. 6984

### ROŻNE DONIESIENIA.

PIERWSZORZĘDNA pracownia sukien damskich  
„Jolanda“ ul. Staszica 5 przyjmuje wszelkie ro-  
boty no cenach umiarkowanych. 6851

POSZUKIWANY spółnik chrześcijanin do urucho-  
mienia nieczynnego browaru w Lublinie, projekto-  
wane jest założenie słodowni, piekarni, suszarni  
i t. p. Kapitał potrzebny 2-3 miliardy marek. Ła-  
skawe zgłoszenia: Lublin, Henryk Kijok, Podwal 7.  
6969

### PRACOWNIA KRAWIECKA

Antoniego Königa  
Lwów, św. Zofii 12  
wykonuje wszelką robotę męską i damską  
według najnowszych zurnali po cenach kon-  
kurencyjnych. 6990

## Przez z wyzyskiwaniem!

Znana firma z do- **Obuwia** odznaczo-  
broci wyrobu: na na wy-  
stawie Brukselskiej złotym medalem w r.  
1910 przeniesiona z ul. Łyczakowskiej 22,  
na ul. Leona Sapiehy 57.

**Obuwie** z pierwszorzędnych materia-  
łów, eleganckie, lekkie  
trwałe, najnowszych wzorów, konku-  
rencyjne, pod gwarancją.

Poleca się nadal łask. pamięci P. P.  
Publiczności. Z szacunkiem  
6978 Józef Kaczmarski.

## Albert Einstein i jego teoria

Wydanie drugie.  
Cena 15.500 Mk.

Do nabycia w kantorze  
„Słowa Polskiego“ — Z pro-  
wincji przyjmują zamówienia  
Adm. „Słowa Polskiego“ i  
udzieia 25 proc. rabatu.

## P. T. Przemysłowcy, Hurtownicy,

którzy reflektują na zbyt towarów  
w sklepach i kooperatywach  
wiejskich powinni korzystać z działu  
inseratowego

## „Ojczyzna“.

Tygodnik ten rozchodzi się głównie  
w Małopolsce wschodniej.

Adres wydawnictwa: Lwów, Zimorowicza 15.  
Ceny ogłoszeń przystępne.

## Czasopisma,

Dzieła,

Broszury,

Afize

oraz wszelkie druki

przyjmuje

Drukarnia „Słowa Polskiego“

• Lwów

ul. Zimorowicza 11-15.

## TANI TYDZIEŃ!

MOCNE MĘSKIE

**OBUWIE** Na błoto  
i ZIMĘ  
6999 od marek 4,500.000

„HERA“  
Chrześc. Spółka z ogr. odp.  
Rynek 1. 34. Dom Stadtmüllera.

## MOTORY ROPOWE dwutaktowe POMPY ODŚRODKOWE

oraz LOKOMOBILE PAROWE  
Z KONCERNU

R. WOLF A. G. Magdeburg  
dostarcza 7.01

S. A. Rolindustria  
Lwów, ul. Fredry 9.

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH Rozalii Bourdon.  
Lwów, Rutowkiego 8, sprzedaje wszelkie formy  
na żądanie fastryguje oraz Kurs kroju i szycia.  
6832

## CELEM ZAPOZNANIA SIĘ Z FIRMA

**Władysław Weber**

Lwów, ul. Batoiego 2.

(róg pl. Halickiego)

sprzedaje

Pościeł - Bieliznę - Płótna  
Barchany - Pończochy - Koce

6982 po  
znacznie niższych cenach.

## Futra

przerabia na modne fa-  
sony farbuję chemicznie  
**WŁADYSŁAW SOLIK**

Kuśnierz 642

Lwów, ul. Chorążczyzny 5. II. p.

róg Akademickiej.

## KARPIŃSKIEGO

## BALSAM BENGALSKI

ZNIECZULAJĄCY

jest znakomitym środkiem leczniczym w wypadkach neuralgii, reumatyzmu,  
migreny, bólu zębów itp.

Laboratorium Tow. Akc. Pr. Karpiński w Warszawie

chem.-farmaceutyczne

Główny skład w Apteczce D-ra Jana Poratyńskiego we  
Lwowie, plac Bernardyński 1. 1.

## Ważne

## dla Fabryk mebli Zakładów Tapicerskich!

Dostarczy ze składów lub w krótkich terminach

siatkę sprężynową,

ze specjalnego drutu galwanizowanego do fabrykacji  
wkładów materacowych.

Sprężyny meblowe

(z drutu stalowego)

Galwanizowany drut sprężynowy

(stalowy i zwykły) dla fabrykacji sprężyn tapicerskich.

## W. Kucharski

SPÓŁKA AKCYJNA

Fabryka drutu i wyrobów drucianych w Krakowie

Romanowicza 5.

Adres telegr. „Metalger“. Telefon nr. 277.

4672